

11154

Bibl. Jag.

Listy Mieczysława Pawlikowskiego  
do siostry Heleny z Drieduszyckich  
Pawlikowskiej

13

1890

Ap. 207



Wiedzieli 26, 890. - g. 6<sup>ty</sup> <sup>1707</sup> wiersi

456

1

Obuńcin moja! Posydam  
Synacego, abyś dowiedział co się  
Tam dzieje. Powieś mu a jeśli  
możesz, napisz.

Baro niepokojący listem  
o Cichu. Wierzę, że nie całą  
i do tej pory nie wieś pisać!  
Każdemu w myśleniu od Tadeusza  
albo najpierw do nich na dwór.

Wierzę, że nie całą  
i do tej pory nie wieś pisać!

Myślę, że do serca mego  
Twoi Miecz

1708

Moja Dobunienko droga! - Dzielnie  
Ci wdrzemem sercem za Twoje Fry karteczki  
Riżijne. Obawiam się abyś Tyś Twoich  
Staran i trudów przy nuniarajanej cioko  
nie odrhorwata sama moie w'ciho, - jeter  
rehorwalescentka i tak ostabione i tak  
mierne - a tak iż meczn.

Pomyślam o butelkach starego wina  
wedle rydania i 100 edentul w drinathul.

O sobi nie mam co pisać - zdraś  
nie paterm ale nie rochorwatam iż dotad,  
choć ~~nie~~ czasem niedobne iż ciuiz. Robię  
mi nie mogę. Chiny raiytem dis.

Dziękuję Ci do serca mego  
Twoi Mierz

Wiednia 26, 1890.



1710.

~~1771~~

3



№ 7

Kleparz d. 29 Maja 1890

458

Moje Korkanie !

Godzina 4<sup>ta</sup> po obiedzie. Włcha gdzieś ten  
dywerso wyjechał a ja już piąs & lęka  
i mam nawet już piąs o cem  
wiesz, proś mego kochania.

Do Włcha wias na dworu  
pomówiłem jemu trochę z d. Bankowling  
- on wiać d. dookoła a ja d. powiem.  
Jas ucieł. Włcha d. domu bardzo  
cierpiący na miedzi, czyli d. dolegliwości, która  
wskazywała na to, że onowi coraz częściej  
rzucał mi d. kłopoty. - Teraz już mi  
prawie całkiem dobrze...



Wtedy wróciłem do domu. Notarbmiej  
 spali. Karaden Walurioni aby mi dał  
 enai' goty ię meludę i herbę jui'  
 herbate. Dał mi ~~enai'~~, ale zanim  
 zeneodem na dot, p. Józef jui' dantem  
 wyjął herbate i wbiegł na próżę do  
 Teatru. Później tedy z nią herbate i  
 wróciłem aby zjeść ze mną obiad.  
 Później odwiedziłem i przekazałem dla  
 niej list z 15 rublami który wysłał  
 chiata do tyca. — Później napisano  
 list do Giełki i karthy korespondencyjnej.  
 List ten za rewersem z dozwolenia,  
 wcale tego polecenia otrzymując, bo  
 namawiałem je w nim ię mścić

wersionem, tak pomieniony weteran i  
nieodstąpienie opiewany i zalewany, i  
i latwionia ber otworzenia kasyty mógł być  
wyjęty. Gersionem chiałem to zatrzymać a  
tut G. portaj - ale okazało się że wtopienie  
lity wema, nie - proś wersionem  
z oniksem. — Zielona karta korespondenta  
da G. z Medyolanu myślenie odzyska:

Milano 26/5 890. Holmanioin! Dziś wieczorem  
o 9.40 opuszczę Medyolan. Jak w poprzednim liście  
doniosłem, jestem zaangażowany jako primo basso  
assoluto do Favoryty. Mam wszelką nadzieję że  
cię spotkam. W poprzednim liście pisałem o przednie  
wyjście zaszło - lecz ten już mnie nie zastanie.  
Wstawilem swój adres na nocie. Obecny adres  
jest: L. P. art. di canto - Teatro Apollo in Foligno.  
Cudzyj ranki Eugene kucharzemu wspan

Czy ty dobiegniesz postać do Władcza przesłade  
i czy masz receptę? - Dla objawienia Twojego  
dodaje że Foligno jest małą miejscą wrodołnym



Wronki, maione kucharze typicy wronkanców, bogate  
sklepy cukiernicze, słynne kapienie i fabryki  
laków, słynne na całej Włoszy konfitury i - delegacje  
museum archeologiczne i teatrów. - Coraz  
bardziej "primo basso assoluto" - wieniec? Ołci  
assoluto znaczy "wyprowadzić", "samodzielny" - podtem  
stwierdzenie tylko co "solista" a nie spiewak chóru.

Obiad usłyszał mi z Kot<sup>ini</sup> bardzo przyjemnie.  
Wiemogsi ci nawiązać miasteczko w opłatkach i  
połedniowy z sosem gęstym. Ołci te potrawy w Warszawie  
nieznane. - Po obiedzie p. Józef poniedziałek przespał  
a ona śmiała. - Jaraniadem do roboty i do  
pijania tej kawy, który mi przesłał p. Feldman.  
Dopiero odejściu zabrakło ci do ukończenia listu, gdy  
wziął p. Eugeniusz śmiała. Ołci u Włochów, która ci  
dałaś podziwować Jaranię. Później na kolej. - Mam być  
w teatrze na "Marek"? Jeśli Jaranię przypieczę  
to Włochy ma przypieczę teatru na herbacie.

Ołci udawał Talunięko miła, może i nie!  
Do tego ci przysłał moją. Głowy warte  
cały i w końcu glazam - we wane całej.  
A tobie Talunię ołci nościsli. Dusi ci dała  
zawołanej, ołci, rybek, kawałek całej  
Włoszy Węgry Włochy



12.

Telegramy dn. 31 Maja 1890

459

Moja żonciu droga !

Otrzymałem dziś telegram wiedeński i potem  
spotkałem się z Was. Jutro rano oświadczył będę  
wiedeński telegram Franciszka.

Wczoraj wieczór spędziłem w Teatrze.  
w który p. Kotarbiński, zniszczył i pamięć  
Józia. Jutro (Marek) Franciszka. Assemblé  
fatały, reżysera fatalnie - n.p. my wam  
zamówiłem atkory, muszę podnieść kaptur  
jak draperia w górę pociągnięto a publiczność  
ci śmiała w najtragiczniejszej scenie. Radzieli  
piewała, Solentaw Murat, Wojewódzcy Rysier  
miał mi i porę mularzów strajkujących, który

Feliksiewicz wyglądał jak wędrołaz - ale przypominający  
wytworzył typową postać, o renie aktorów już  
ani mówić nie będę. Wzrost to przed grosz  
p. Józefowi - ale głos pięknie, wyglądał pięknie,  
po magnacku, a głos miał zupełnie nie swój  
stany, ale głos knechckiego starca. Ruchy miał  
mnie nieco za młode i silne, gestykulacja zbyt  
żywa - ale deklamacja piękna, konsekwentna odtrącenie  
mojej kreacji od początku do końca - znakomicie. - Teatr  
dla wsty, dzięki mniejszy niż na Hamlecie o 20 zł.  
Jutro w sobotę, dwie premiery, wybierają się  
kandydatów sali. - Wreszcie na obiedzie byli obied  
Kot. i Arnyk - który jest chory na serce i nie a  
nie wcale nie jadł, napisał się tylko krótko kochanki.  
Arnyk oile mi się wcale na złość tylko wiadomości  
a serce tylko z dołu usunięte i wreszcie cała rzecz.  
Przytem zrywał się jak mi się wcale głępiem nad  
wzrost artykułem młodego Rydla o "Stanisławskim  
względnie Akademickim" o jego wiernu o  
"Wzrosty okolic historycznej", zamieszczonej jak wien  
w "Jedyności" na głodach, wydanej przez posterunek

adresy. - Coś mi nowego. - Wyjechała mi  
Dzianka próbkę fotografii Michasie - karę robi  
wiecej eksemplary, ale mi się wcale nie podoba,  
bo Michas' nie ma więcej miły i tego uśmiechu  
i siedzi jak manekin. Andri powiedział Michas', że  
chce mieć jeszcze jedną fotografię, tylko nie do tego  
samego. - Wanda pisała dziś do p. Josi i że  
myślała w Wiedniu. Wczoraj myślała jej Maria  
Zoria i myślała nocy. Pisała także z riniemi  
poleceniami do Walusia i Wstacha. - Po obiedzie  
była tu Wanda z p. Jozefą, wieczór ma dziś  
zgodnie w Kambeków. Władimirowa zabawi do  
Wiedni. - Potem wyjechała mi pani Lucyna tam  
mówiła - chcielibyśmy tutaj, ale dzie następuje  
za za dątkiem dla skromnej Reformy. Jedną kreację  
portret aktorki prowincjonalnej, spodziewa się  
wzrostu lepszemu, czegoś się straszy wieniec  
i więcej jak trochę przypomnienie młodości,  
którym więcej w jej ciele i z którym zwała - do  
medytacji go samemu. Druga kreacja portret węgierskiej



całus. - Pieniążki były grube. - Wtedy też podeszły i wyłożyły. Pewnie Halka była głodna. -

zadrobny, miedziowej miedzi, syna gospodarzkiego. Ta druga nowella z nieporównalnym talentem i powodem realistycznym nakreśliła a pełna idealnych i subtelnie postawionych znaków rytmu. Żadnej z tych druków nie mogę, ale wyobrażam sobie złośliwych innych jeszcze nieczytanych.

Kupidem sobie nowy kapelusz u Klockstina w Kłopotach; ulicy - to mniatem. Miałem też ulica, rytmiczny brokiem - i na rogu rytmu, gdzie widzę na murze gablotki z fotografiami. Biewskiego pod baldachimem, uważa się na jego statku zielarni na drugi palec gruba, podtrzymująca baldachim i swięta mi przed oczyma zarejestrowa pilnie kapelusz na powyżej ronda - tak i z nowym kapeluszem pocięta na wstęgi, tu nad czołem moim. Miałem także uczucie jakby mnie coś mignęło po ciele ale ani śladu zadrażnienia i ani najmniejszego śmiechu. Wzruszy mi winny że wyprzedem coś z tego wypadku - ale ja za nowy kapelusz musiałem zapłacić 4 zł. 50 ct. Mnie to mam odczuć - przecież mi przecież! Stary kapelusz na nie ucieknął nie mógł - tylko na to, aby go go pocięta za powrotem. id teraz buri 2. dzi. orka two całość; czołko, gęstość i karci i miedzi. Korkas Twoja Młota

N<sup>o</sup> 3.

Kleparz d. 31 Maja 1890.

460

## Bobunićko droga, moje życie!

Od dwóch dni otworzy tu, skurwielu, dydygto. -  
Wczoraj wieczorem siedzi przy mojej lampie,  
wtem słyszę, ktoś pędem wlatuje do przedpokojów  
i do mego pokoju - odwracam głowę - a tu  
Wanda Janowa mybiega i tuli głowę swą  
do mojej piersi, wotajac radością: pulem  
Tatunium! - Bardzo się ucieszyłem - bom  
ci wczoraj jej wcale nie spodziewałem. Dobrze  
wygląda, tylko chuda bardzo. A Janina u mnie  
znowu, ale bardzo zajęta. Może teraz pojedzie  
do Milna. - Wanda do Zalewianego pojedzie za  
parę dni do Piastów, to denar i teraz tam u niej  
być zimno. - Piliśmy herbatę wieczór we czworo:  
ja, Wanda i Katarzyna. - Wanda uговариła  
spokojnie wieczorem. - Osiem rano Wanda  
poleciała do Janowca. Okrutnie ci ucieszyłem  
fotografią Michała, którą mi Ojciec przysłał

1901  
myślata, choć Fakie usnął'e że fotografia nie udana  
i że Michai wyglada na niej jakby nie miał  
wzrostu - „ale przecież podobny! i... ładny!”

powieda. —

Wczoraj porano wczoraj otrzymałem twoj  
telegram z Frankfurtu. Dziękuje Talun'is i  
wczoraj i już przesłać na mięt'sm i resztę  
dopiekały tam jakoś tak.

Oczywiście otrzymałem kartelungę Talun  
wczoraj. Stronie pataaiam!... buiki zabłone  
całuję. Wiesz z tego że mi pisenie i ~~nie~~  
dobrze podobać na nasu Halku. A co do  
kuracyi — ta Fakie dobrze podobać, była panna  
Halku otrzymała pomyślenie jakie mi dała  
i z biurokratyjnego podarunku dzień w dzień  
i gościnia w gościnie kusiła wnyknie  
obowiązkowi kuracyjki, co do piwa wody,  
jedzenia i kąpienia i ogólnie  
współniejących myśli a nie lubowania sobie  
z nich.

...Krywan, bo mam jeszcze co robić przed  
obiedem — a już wpróż do drugiej. Dobrość pójnij.



Wanda mówi że Januszek bardzo prosił się  
o wzięcie zarobku, który przysłał jego synowi  
a którego w tym miesiącu nie otrzymał - bo ma  
wielkie wydatki. Jaki był chory. Przypadkiem  
bawiąc się rewolwerem swego kolegi, nabił tym  
środkiem, przeszedł sobie skórę a że nabił był  
stały więc wzięty przez siostrę i oddał mu  
ustawiony i trzeba było aby je lekarz wyjmował,  
jaki teraz jest wzięty dobrze i prawie na  
zagojeniu. Anielko o tem nie nie pisało.

Apropos Anielki - napisz mi Dobru  
kiedy ona ma wrócić, to oczywiście.

Przed obiadem wenta do mnie Wanda, aby  
mi się pokazała swojej nowej sukni i zapuszczała, czy  
dobrze zrobiona. Ladnie jej widać i ten blado  
złoty kolor który bardzo jej do twarzy. Spodnie są to  
widerunek sama i bardzo kontent. Suknia  
elegancko zrobiona a te sztalce krawaty na niej  
co przypomina. Starodawne adamańskie czy  
alternatywy których probabli nane między swe  
roboły. I Krój sukni trochę staroświecki  
wygląda, tylko jej kolorystyka i mniej  
ja porówna cypri.

Pośrednie pośredem do pana Radoszkiego, aby  
 mu pośrednie o wiadomościach otrzymanych od Was,  
 wiedeńskim kartelektem i francuskiem telegramie.  
 Panko był rudy z Tytu dobrych wiersi a  
 mytem spytat mnie czy nie jesi sterunkiem  
 z nim, bo on za nami: nie sterunkiem. - Jego  
 porzekadla skromnie umeblovana: ale wina  
 wianach fahie chiniwie fartuchy, name z rdy  
 kaptem, jak na Tadio a oprow Tego pane  
 obrachow Diemada, Wienykiem i t.p.

Ojciec wczoraj byl w teatrze na oledium  
 mytem Kotarbiniego. Wanda byla wlozy p. Lucyny  
 z Wndie i panna Jozie (ktora mi byla w nas na oledium).  
 Kotarbiniego nie mogli nie nachwalic horecznych prerogow  
 z plukami, azli jak nazywali: "z lekkiem":). - Czentas  
 Dzieniarek (ten, ten co pinal w partikul nadobudku): napisal  
 w "Kursie Polakim" o mytem p. Jozie w Masecie, ze on  
 nanyk artyklu wlot wzawienie utalentowanego dyktanta.  
 Janusz nie mytem, tyko p. Jozie mi oprowadal w oledium  
 jmiem. Jest to zemitu p. Czentas za artykul p. Jozie  
 w "Kosach" o jego bronnie o Polakim. - "Czentas Dzieniarek, ze  
 teraz dopad mnie, ci, dopad?" mowi p. Jozie. - Oledium  
 spotkany p. Jozie naprowadal go za ten artykul w "Kursie"  
 rekt: "Wprawdzie ten artykul - ale Dzieniarek wnowy ponad do  
 drukami i enow karat wlozy." - No, jesi do tyk anegdot  
 Dzieniarek Talusicko mowi, Kuchanie mowi jedyny! Czentas twore  
 calnie, unka, buris i rzyke, doserca Ci mytem. Kuchanie Miecz

Panowie Stalek glosu glaskam i jedni glosu i radek  
 wczoraj - wczoraj to napada.

N<sup>o</sup> 4.

Kleparz dr. 1<sup>o</sup> Czerwca 1890.

(461)

Kochana, niedobra Dobrinsiu!

Mie mam dziś listu od Taluici, ani kartelunka, ani telegramu.

Wczoraj wieczór byliśmy w teatrze: Wanda, Józia i Władia wzięły nami Lucyngę, ja w fotelu. — W pierwszemu akcie pierwszej sztuki (p. „Bdziedziung” Brandesa) Lubin myślała smaczniejszy ~~na~~ weseł do myśliszela swego, Katarbinickiego. Tęgo zaprana, aby się ogrypał my komitulu. W komitulu szła Katarbina, w zapalona przygotowanych za mierecie pakudów napojonych spirytusem. Szpala wie w tej chwili z twa dekoracyi, Lubin miała my komitulu na fotelu, naderfuje my padłkiem na stolano na którym stała owa mierecka i — mierecem jak i ucinu. To się stało, doń że pakudy zapalone podlatują w górę, spirytus roklepla się ptonary po scenie, submiel Lubina, dywaniki, meble, dekoracyi, Lubin chwyci się za twan, zakrywa sobą oczy i odwraca się plecami od publiczności. Wtedy stęży stęga wliberzy i zaczyna ganieć ten spirytus ~~napojem~~ z p. Józefem — a pier otwartu komin widno chłonieć jak tam gasną strażaki. Trudno to



przez chwile - ale i wreszcie starego sługi, p. Józefa i  
 publiczność nie było widzieli przedstawienia a stracił  
 na scenie nie wzięcia - więc i między publicznością i  
 imię tego gwaru - szczególnie na galeji, - nie było  
 jednak wesołych przedstawień. P. Józef chodził po  
 scenie, nie wychodząc wcale z roli, lubił grać -  
 swoje peruki w rękach i prowadził ich na głowie, wreszcie  
 rzekł: „jaki eganowny”, był to chwila myślenia o tym, który  
 go bardzo bolał, - nie mu jednak nie było wron opowiadania  
 skory. Natomiast skoryta się ta awantura - która mogła  
 się była gonić skoryta, gołym był podobieństwo. -  
 Sztuka „bohaterów” - znakomita oryginalnością tematy i  
 mroczną prawdą. Także też była i gra. P. Józef  
 nie grał ale i był na scenie. lubił i wreszcie po tym  
 wypadku był wesoło zadowolony, ale później wybornie mu  
 sekundował a i Kadryńska dostrzegła się dół gry i  
 był to w najpatetyczniejszej scenie brzośca jak młoda  
 wreszcie pasceja, wreszcie. Wywoływała ich publiczność  
 kłótnie i rany, - również znakomicie grał p. Józef  
 wreszcie otwarcie - (Józef był „Strój myślenia” (Początek tego)  
 Lekcji, wreszcie, dwójce komedji o nagle starogreckim  
 p. tyt. „Micareta” z wreszcie Cavallottiego - a Antoniewski  
 i Tremarckowie nie grał z nim zadawalać. -  
 Teatr był pełen widza i nas naderbać aby  
 ci pociągnąć i Notarbiński, który dziś rano o Józefie

Pociąg i kłótnie wreszcie Antoniewski i Notarbiński

Desorption in hydrophobic mixtures in N-methyl-2-pyrrolidone, with various Reagents

Desorption in hydrophobic mixtures in N-methyl-2-pyrrolidone, with various Reagents

Desorption in hydrophobic mixtures in N-methyl-2-pyrrolidone, with various Reagents

Desorption in hydrophobic mixtures in N-methyl-2-pyrrolidone, with various Reagents

Janina Haler głośno płakała, rwała się całując -

z galimuszem Koralikim, literatem, który przez 15 lat  
 mieszkał w Stryku a teraz sprowadził się do  
 Krakowa i ty dwie ostatnie zapiski literackie jego.  
 Bardzo mi wiele czasu zabrali - byłam zły  
 obrócić na Walunię. - Miałam także wainę  
 hitu pisać - w interesach, chciałam pisać  
 Taki Mój & Głoch. Miałam w pisać do  
 Refromy - wspaniałe przekłady, to wspaniałe  
 mo-dam rady.

Potem przyszedł Władzia, Wanda, Janina  
 Józia i Kasia i Michas - ale Frodek był  
 z nimi pogawędzić i znowu im  
 wstąpić. - Teraz już Michas odjechał.

Kordus Dobinowski to pisanie, ale  
 mi się nie przeszedło zająć bez obrotu  
 od Głoch. Ede to stannie wstąpił na cały  
 czas przybył Tego w Francuskiej.

Do serialu mego przyszedł - buri  
 zagniewany, strasznie namiętny wapien  
 doświadczenia podziś - i omy wędrowni okularów  
 a i onka two ciału i nosu usięgnęmy i  
 pnie ruz buri dui, ... „Mikareto... jereu?”  
 wstąpił Katarbini wstąpił CavalloTego.

„Kochaj” Tego Mięta



N. 5.

Meper d. 2 Czerwieca 1890.

462

Doświadczenia moja pędzą!

Wczoraj wieczór była herbata we czworo: ja, Wanda, Józio i Władia. Rozmawialiśmy się o 11<sup>15</sup>, potem ja zabrałam się do roboty, ale że mi widać było, że ona zabrali różni interesenci a miatem roboty dużo, więc późno poszedłam spać i dziś dziś późno wstałam. Oświadczyłam, że muszę i bardzo szybko. Nie radziłbym Wandzie wstąpić dzisiaj jednak. Józio też dzień wypadł mi oznaczony i dopiero dziś się Wanda Jania radziła listownie. Józio powiedział, że wczoraj ma pójść. Wanda kupiła nadzwyczajny jej się od zabiegów nami mieniącej wiel domu na Jarmarkach, które na drugie dni, który dzień zabrali do Zakopanego. Jan Kubaśko mówi, że mu powiedziała, że do Zakopanego nie ma jednak Wandzie (elhabio), więc Wanda nie wie co ma zrobić, to jej znów Józio mówi, aby z dziećmi furą, gotowała, nie jednak elhabio, a przypuszczalnie aby i tak furą nie poradzić i tak widać na brzegu siedzenia, tylko między drugiem ośmi, to się br. i tak trochę mogło wypaść. Wanda wie, że tedy co ma zrobić. Do tej chwili ożrewnienia w budzie, wyobrażającym i wyprzedzającym jej to wszystko. Sądzi, jednak że Jan mógłby odbrędy jednak. —

Wyjechał mnie dziś z dnia zamykanego Waluś, przypomniał nam Trój kartelunek z 30<sup>o</sup>; liście z 31<sup>o</sup> maja. Oba nocy stempel poranny 31<sup>o</sup>. Dziś setnej Dzień Taluś! Dziś setnej za Twoje pierwsze użycie. — Martwi mnie tylko

że Ciebie moje listy z wyjątkiem pierwszego nie dostały  
 pence a moje gdzie niepały. Listy moje numerację listów  
 prowadziliśmy, gdyżbyś wiec jaki numer nie dostał, to  
 mi napisz który numer Ci brakuje, abym drugi raz Ci  
 napisał, gdyżbyś w jakimś innym liście coś ważnego było.

Wtorek wbi co w którym numerze napisał, więc mi  
 to łatwo przypisać. — „Reformy” przysyłam Ci od 1.  
 31 Maja. Jeżeli Ci nie dochodzi, to się upomnij na  
 pence sama o gazetę i o listy, Twierdząc z całą  
 stanowczością, że tak, tylko że co roku ma być ten sam  
 postanowień nieporadki, którego w innych kapielach  
 nie ma. — Przedas Ty Taluskiego i tam  
 mieszkanie z pluskami! — tyle dobrego że Ci one  
 mnie przypominają będą. Zobać, że Ci będą mnie  
 przypominają! Zobać! He rary pluski i dopiero  
 to sobie przypominam że Ci ona mnie ma przypominają.

— Opis naszej jazdy podoba mi się dość, to mnie  
 tylko nie wieny że p. Halla znów miwa gorące.  
 Dzię mi Dobusicko i donos o niej a pa ty będą  
 zarne miały doś Parhowskiemu. Jutro będzie go widział  
 naszymi. Dwie terne mam jutro — jedna u Wajgla  
 który wrócił z domu po powrocie z wyjazdem  
 krajowym w sprawie prowadzenia swego Mickiewicza. Oni  
 widział krajów zamianował czerny komitet z 16 osób,  
 między którymi jestem ja Fabry i Artyk. Pierwotnie

151  
prowedzenie tego komitetu nasze otrzy' we dworze 6<sup>o</sup> b.m.,  
być może że mi wypadnie pojechać. W takim razie  
jednak nie bawiliśmy się jak dwa dni. Gdyby  
miał pojechać, to Ci' zatelegrafuję. — Aż wreszcie trzecie  
pojeździ Ci' jutro — Tymczasem 100 zł., to Godelewski mi  
nieco nadostał. — Obiad dziś jadłem w restauracji  
Augustyni'ra na ul. św. Jana. Tak smacznego obiadu  
dawniej nie jadłem. Dużo wyborny rosół z rybem, jaja  
pochł' z sosem pomidorowym na bulionie — powiedział Ci'  
coś tak mępyznego że pale obliżywa, biada skutaniemu  
który by nawet Władysława pochwalił, z jakimś drugim  
grzybowato-winnym sosem o zupełnie oryginalnym  
smaku i grzeczli z kuskurami na winie czerwonym, wcale  
smaczne. Jadł tam obiad Potkaniki. Wyprzestem mu może  
zdziwienie że tak wyszło smaczne. „Ażada, — powiedział —  
bardzo tu smacznie gotują, zawsze tu jadłem i nie myślał  
mi się a nigdy się tu jeszcze nie strasłem.” Później  
tam jadłem — dopili mi się nie sprytny. —

W tej chwili wnet Walas' i zadowolniał że już  
6<sup>o</sup>, że zachwycił myślicie Karkas. — Wypinaty  
zabiorę się do innej pracy a mam jej sporo. Może  
zakładam dam jej rady i uporam się z robotami  
zaległymi które ciąży mi na mózgu i naseru  
jak kamienie. — Dannie Flakę głowę ucałuj i pogłaskaj.  
Lubie Dobciu głaskać sam i całować głowę twoją i  
ocierać i kasek a buzie nakość — mocno — mocno.  
Całuję namiętnie twoje i nośki wykasane i wyszłe twoje.  
Do serca Ci' miłego przytłaczam, przytłaczam...

Kochaj Twojego Mięciara



1930

1930

Merano d. 2° Genaro 1890.

Kochanie moje, sergusie moje!

Już 9<sup>ty</sup> numerem dochodzi, teraz dypsen  
zabrać ci mogę do pisania do mojej pisanki.  
Odebrałem, odebrałem Twój listik kochany  
Nr. 4. i oświadczyć Państwu, że i myślimy  
do siebie że ci kochamy. Domyślam ci trochę  
Twojego Nr. 4. że może listy musiałeś Ci dawać  
wypisać — ale mi nasam raz, czy któregoś  
Nr. nie brakuje. Miałeś sobie co w którymś moim  
numerze ci przesłać a gdyby w jakimś innym co było  
ważniejszego, to ci przekażę. —

Maršini mi nie bardo je panna. Halka mimo  
durego mi toleuneho mynecenia meregularne  
zynie prowadzi, ie ci nie chce wiesnie sturō  
mai, ie do pōrue wnoy cyta, ie skutkiem  
tego pōrno ci budi i wodę pije nie wiegajac  
rachu. Taka kuracya mi pomore jej ale  
santhodi. Ona chyba nie chce byc idrog-  
murem jej to odennie. To ciasto niekumie

102  
spanta wórn dnia, jat mycynga sta kłórej  
potem wnowy spaci nie more a potem rano  
wstał nie more to wstęda wnowy. Meik lię  
dien lub dwa memery i nie ty wcięży dnia  
a bnie spaci wnowy i zaczął lię kurawa  
to to co teraz robi to nie kurawa na wyprawie  
ale na chorowanie, nie kurawa ale chyba pades  
... szkodziwa... -

Wzrost wzrost głyń lūt do li'ebie' podał i  
zabratem lię do garet, myneń dr Panhorki  
i Bonyk - miontymy o „wielkim memery” i  
„wielkiej wstędy” i to. Potem myneń do  
domu z Jancenty' Wandą. Obu' państwo  
chcieli mnie zabrac na kolacy do miasta, ale  
ja wolalem z Wandą zotaci i myneń  
gaworłim mykerbaie do ii'ej, pocem  
zabratem lię do pracy. Idzi' podał do  
pórną wchadom z morda nadmierzajny  
dypce' -

Idzi' rano wyptadem Kibaciha z listami  
i rekrutami i z przekazem na 300 zł. Sta



Ciebie. Potem czytalem listy które nadszły. Pisał  
do mnie Sewer adresem w tytule: „Sierota”.  
Władysław Fabry list jego do pani Lucynej zaadresował:  
„Królowiczańska Długa, przydykła obecnie wpisać  
na Kłopoty” i t.d. — Władysław do mnie pisał:  
Fabry zaadresował: „Mama przypisał do rozpalonego  
jak ogień serca, Władysław (albo w Kłopoty) i ta a ja  
bógom — Twój narodził”. A w przypisku: „Władysław  
ciż zawsze kocha Władysławów! Władysław wpadł  
zobaczyć jej? co? jak?” —

O 12<sup>ty</sup> byłem na sesji w Wiergla, który  
prowadził ze swą i dawał nam sprawę ze swej  
konferencji z wybitnym krajowym w sprawie  
sprawdzenia zwłok Władysławów. Mógł to zająć  
w 5 do 10 minutach a gadat (nie przesadzi!)  
Imier według kwadransów jedynym ciągiem. Każdemu  
czasu dawał w braku wygoda. Potem ja musiałem  
odejść i wtedy był byłem zmuszony słuchać  
tego młodego pleary, aby braci udział w dyskusji,  
zostawiając tylko obecnym Władysławom na piśmie i  
wzrostem. Władysław Władysław mój w mem  
odejściu myślał, czegoś wiele nie spudłował  
— ale myślał trochę podwójnie, Tak i mój

na mi li mi mude. Hracymy cventy. Zaproseni  
stali do duwa muchystrat krajory cendonore  
kmsitety, jada we dwartech. Co do mnie zaproseni  
me' popyty, mam wtem mnie racy - a nie  
lenistwo temu naprzedkuie stn. —

Obiad jadłem u Stoguriewicza, wcale był  
dobry: cypratarawia, eranyz kang, naleśniki z <sup>owocami</sup>  
podobnie całkiem hita interesu a o god.  
Oty dżęz miadem serusz, wprawach wybora do  
radymyckich. I to towab doń dżęz - a  
potem wróciłem do domu, wypidem kakaos i  
mnie lit do taluni. — Chłodo na dore i  
chmurno, didygo, kilka razy dener kropit.  
Ale moony jestem dis' i tpać mi się chce pier  
caly dore a jak ten lit wyję, to zdrenis się  
nad "Ciarem" w fotelu. Dopoki trawta mi  
myśle i nie wyproi mnie na herbate.

Dad mi zdrowa Taluničko mira malina,  
mój stary kuu. Włiki Twoje wykapać cały  
i cały bardzo dżęz. Do sera cę myjskam,  
włiki Twoje glakam, za uskami skrobie, buś  
dżęz, cały cęsta i buś, wroto i buś, roch  
i buś, wyję i buś. — Dannie Hacie ktaniaj i  
wrocie, głoście tej ucać i poglakam i wroć racy  
mracz, jak buri wrocie tpać chodit.

Kochaj Taluniu Miceza

zaproseni  
stali do duwa  
muchystrat  
krajory  
cendonore  
kmsitety  
jada we  
dwartech  
Co do  
mnie  
zaproseni  
me' popyty  
mam wtem  
mnie racy  
a nie  
lenistwo  
temu  
naprzedkuie  
stn.  
Obiad  
jadłem  
u Stoguriewicza  
wcale był  
dobry  
cypratarawia  
eranyz kang  
naleśniki  
z owocami  
podobnie  
całkiem  
hita  
interesu  
a o god.  
Oty dżęz  
miadem  
serusz  
wprawach  
wybora  
do  
radymyckich  
I to towab  
doń dżęz  
a  
potem  
wróciłem  
do domu  
wypidem  
kakaos  
i  
mnie  
lit  
do taluni  
Chłodo  
na dore  
i  
chmurno  
didygo  
kilka  
razy  
dener  
kropit  
Ale moony  
jestem  
dis' i  
tpać  
mi się  
chce  
pier  
caly  
dore  
a jak  
ten  
lit  
wyję  
to  
zdrenis  
się  
nad  
"Ciarem"  
w fotelu  
Dopoki  
trawta  
mi  
myśle  
i  
nie  
wyproi  
mnie  
na  
herbate  
Dad mi  
zdrowa  
Taluničko  
mira  
malina  
mój  
stary  
kuu  
Włiki  
Twoje  
wykapać  
cały  
i  
cały  
bardzo  
dżęz  
Do sera  
cę  
myjskam  
włiki  
Twoje  
glakam  
za  
uskami  
skrobie  
buś  
dżęz  
cały  
cęsta  
i  
buś  
wroto  
i  
buś  
roch  
i  
buś  
wyję  
i  
buś  
Dannie  
Hacie  
ktaniaj  
i  
wrocie  
głoście  
tej  
ucać  
i  
poglakam  
i  
wroć  
racy  
mracz  
jak  
buri  
wrocie  
tpać  
chodit

17

Klepan dr. 4<sup>o</sup> Cernia 1890.

46

Moja čínice droga !

Niemaus dis' listu ot Liebi. Wadred  
tylko telegram co dr. Jara do Kalypazgo.  
Wanda eldabivki popedi bykz - to  
prowadzenie ptooru od Chramca lub zhoteli  
kontrowaly iz za droga. Dnyka kontrowe  
pudhu 12st. - Dr. Smolenski napisal  
10 recept lekarstw ktore moze byc da' il  
doci nafe putnebe, oraz instrukcje do  
tego a Jas' dalny instrukcje - i te  
lekarstwa wicowaj kanadens wotri' wotue  
- ale ze to powidney' wici' klyny, wic  
zadze ie ni to rykto popynie - i wépradkyne.

Wicowaj kuma Jozia ty z Wanda  
wotwata. Taksi'ny ei se tne' zafadeli'  
zi'iny ei jui koto 1<sup>tes</sup> woty' mientk'.

17



1921  
Dziwne przypadek! Wiedzia - ale  
uż penie nie udradom. Idalka tu  
jui' była - ale mnie wtedy nie było  
w domu. Wiedziałem iż ohi wandy. Dalka  
mnie; i tak jest jui' emuora j'ardani  
i' pizly j'j' kto dat sovo idr i' proponował  
jark do danyia, to ci' tyet sovo wynieka.  
Wierowem maie tu hi' umnie. Wiedzi  
wandy; joiu' jui' tu. -

Ois' mierały drcin' nachoditien  
ci' u mircieie ca roinemi' intereani -  
w Tow. Ubrziceni, w Danka, w wancie  
judetkum i' H. i' W., Umengden i'  
Tak, i' wierowem amiaten ci'  
medremai'. -

Jutro j'akisi' jark, pojutne pojneb  
Kolberga. - Kolberg do wstarej drci' i' jui'

racjonalizmu, myślenia i racjonalizmu  
myślenia, świadomy był że umiera i dawał  
wtedy swoje instrukcje do do dzieła  
przygotowanych materiałów i co do ich  
uporządkowania.

Do domu już nie przyjdę.

W „Tygodniku ilustrowanym” jest portret  
p. Anstazy Dard. - wokularach, dwi  
długo, Tytuł zbyt mało wyraża.  
(str. 22. z 11<sup>o</sup> maja :) Jest myślen  
biografia, pod względem szeregu doświadczeń  
familiarych zbyt dokłada a zwrócić  
jedną jedną - podziwiana przez X.  
Wiele mię, wchodząca zaczęła opisać  
jako powstrzymanie myślenia, dostatek  
obłąkania wskutek choroby i śmierci  
Frustracji meira a umiera w Krakowie.

Awantura Talusiusa droga. Dwie G. Dard,  
długo myślenie, co to i o co chodzi i  
również i nożki Dard. Prawie Halie myślenie  
przebiegiem. - Korha Talusiusa Mięra

11/11/11



N. 8.

Kraków d. 5<sup>o</sup> Czerwca 1890.

(465)

Moja Talusienko jedyna!

Wczoraj wieczór byli u nas na herbacie proś  
Wandy i Józ, Władia i Jadwiga. - Osi było  
gwaro i wesoło. Iwka bardzo była rozgadana  
i zabawnia. Opowiadała różne epizody ich polityki  
wiednie, wspólne wyjeżdżanie po mieście, chodzenie  
po sklepach i informowanie się o cenie różnych  
„efektów teatralnych”, wystawy sklepowe - które  
znowa tłumaczyła i p. Lucyna nieśmiało - Tak  
i p. Lucyna znowa tłumaczyła i p. Lucyna nieśmiało  
za niechęć potrzebę dla siebie lub za interes  
zaliczenie komputu do zaliczenia - a w końcu nie  
wale nie kupiła proś bagatel takichś jak Alibi;  
dalej opowiadała o różnych sztukach napisał  
byli, wzmiankę o „bombach” teatralnych,  
zachwyciła się mianem nowego „Volks Theater”



dom na wydatki: Stawego, kuchana i Jane. - Zaroboty  
sukni Jasiowej zapłać rachunek. - Kiedy Wanda  
pojechała jennie niemiecem. Teraz już ty w drodze  
ciężko, nawet ciemno, to może radimurone, cięgle  
grozi denarzem, który „duizaty” - ale wiadomo. - Zato  
w nocci chłodno bardzo, prawie ciemno.

Wracający Ten list - godz. 2<sup>30</sup> - pojechał na  
obiad. Wracając w tym samym czasie jennie do domu.

O godz. 5<sup>15</sup> pogrzeb Kolberga - dwi to Dwie Ciała.  
ale on był protestantem. Z pogrzebu wrócił do domu  
ale już nicz i Taluni nie będą, to mam się  
innej piramidy ale w rzeczywistości mi zostało idzie  
kiedas roboty, taki potem memony i tak umię  
wzrostu męczy. ludie i Furangeton i wraza.

Prosi to mi nie tak się pogoda ustali i jak być  
jakis czas zupełnie sam a z zaległymi  
człowiekami mi pamięć na turniejach, więc się  
uporam. -

O dwóch stawach już nie pisać, potem  
słysz i rozstrzygnięty aby tam wyjechać się

Ważne to karty i gracie były stawiając kartę. A co w sprawie?

100200



renta, iż na przeprowadzenie różnych rzeczy, które  
w sprawie wprowadzenia endokrynologicznych materiałów  
przeprowadzić - a które przeprowadzić nie będzie  
- potem tego pewny moim ludźmi i skutkiem konstytucyjnym.  
A może być więcej lub jutro rano między.  
Mam nadzieję i inne nowości, że między  
wtedy tam będzie na tej stronie rzeczy. -  
Co do terminu poznania kochanki - zapewne  
tam między 27 czerwca lub 30 <sup>5</sup> czerwca -  
a jeśli nie, to może Państwo, chyba by  
wtedy woli odwrócić się do przyszłego roku,  
wtedy mam nadzieję być najrozsądniejszą, jeśli  
wtedy mam nadzieję woli wspaniale i z najrozsądniejszym  
wielkim. do tego roku niepodobna wstąpić w  
wspaniale przygotowania, jak należy - a wspaniale  
wspaniałego terminu mi 30 czerwca, albo szkolnej  
wspaniale mi być, albo Akademickim wspaniale,  
albo mi wspaniałej Kapieł wspaniałej, będą  
wspaniale i wspaniale wspaniale to między.

Do sera Ci Tył Talusienko! za kiciłi Re  
i mowide pisanie postobow' carie Two areta, kiere  
to cypta. Dziś Ci, giekam glikie i carie mowu,  
mowu, bardo mowu. - Korkum Ci bardo. Korkaj Ty  
Twoje miere

Klepanie dr. 6 Czerwca 1890.

N. 9.

465

Dobraniecko, kochaniecko, kochanie moje!

Dener leje mocz cały dzień. - Teraz gar. 6<sup>te</sup>. Wty-  
dwili myślał Władisław, która porada ie dener i  
napadł na ul. Św. Jana i zmota jak pies a  
zamiast uschali do Rybaka wpróżka, wolał i ty  
myślał skoro iś wioraj zaprowidek, na iłedria.  
Duda i Duda! - Dzwonaj byli wnyry  
u mnie u kertaie. - Dyl'iny wioraj wnyry  
rareu na poprech Kolberga. - Miał on w domu  
wogo myślała dra Kopernickiego my ułiy  
Staroborskiej ul. 29. - a poprub miał iś wty  
ogul. 5<sup>ty</sup>, tymczasem pastor Gabryś Tak  
długo woleł z myślałem ie porwolił'my  
zmentana dopiero kół 8<sup>my</sup> a potem rampa kole-  
była z 10 minut zambietu jakimś wraab. -  
Pny wyprzeżeniu trumny w domu wsienciał miał  
mure Kławy Konopka, sika iś na goraco praresy  
i pner to ujmiało wendernej prostoty iś wyprzeż.  
Wamentan tło lude pedro, zanyony d adubio  
Akademii a zonyony na młotnicy i zecerab (złoty)  
Frem zapisał 200 zł., miedno cały kapitał pbi (woraad i)

Wienis na trumnie było 20, 2 tyś da 2 Wernawy  
a jeden od rusinów. — Wierstana miał bardzo  
niefortuna, mój pastor — ale patriotyczny, potem  
pymat koroty, mowe w imieniu Akademii prof.  
Rostafinich, w której wdał się w krytykę swego  
i go prae, potem z młodością mój Ekrentberg,  
wiele pochlebie i ciepło — ale miewa w odczynie i  
wynucenie, na koniec mój dr. Wembolnie ale ciepło  
representant młodości ruskiej tegoż uniwersytetu.

Otwieram o tem wygłoszenie w Reformie.

Amherstanie gadaliśmy o 11<sup>ty</sup> potem  
Wieris i Tadiore prae w ja z Wanda i  
Jania, jemu Majo gawiedzi. — Wanda  
zamówiła brykę do Chaborki na Kredyckę —  
ale nie wiem jak porochi jeli będzie lat. Dr.  
emarturiona, że od Jania jeli drap. drzeń  
miewa liść — ona go bardzo kocha. —

Ja otrzymałem dr. liść w Tadiore  
z 4/6 i ichnie patatariam — zawiązionej buri  
drzeń i liść papki. —

Wygłoszenie tak bardzo zrobiłem. —  
Wierisowi dałem 100 zł., jemu Emilii 10 zł. a

Janowi kapucyńskiemu re matry' nuncyus. Tadeusz  
na woli. Walus o porcelanie de Tadeusz.  
pamięta. -

Odebrał się przedwiosem, ślub młodego Jabłuskiego  
w Orlinym w kielichu. Potem była kolacja  
u p. Brückmanna, ale pp. młodzi porzekali do  
wiosny p. młodego która jest w klanie 15 minutowej  
i podano do fotograf. Wreszcie odebrał się  
z Odessy na pociąg. Drogę mieniał się na  
Krymowi, alby. - Tawrowo przez Frydriki  
postępowanie, zadowolony z kamieńskiego wieczoru.  
Panna młoda bardzo ładna była, obcięła bardzo  
niezwykle - i tak już wyszła do  
mężatki kumplesu przez kawałek młodego  
w szachach. Na miejscu ten data  
jako młodym wencade X. Romanowa Ciartowskiego.  
Razem ze spłatą Młody data mu już młodo  
100000 zł. - Stara Jabłuska data synowej  
słone swoje domowu a k. Ludwikowi Krawicki  
zorganizował w parady ostatecznie a który  
wzrosty sprowadzi ci wiecej szarych Golekondy -  
data skromniejsze bransoletki. - Na kolację  
był porządek, potem sarmata podładowana cieleniem a  
potem pulawy z Triflami podładowane kurczakami - a



potem losy i galarety. Pami Tcheravodka byda wrodzini  
czerwono-plasowej bratowej ale wyposzwany a przed byt  
emafy jamo lita jedwabnej, haftowanej wiekszymi  
jedwabnymi i kuciaty. Ta sukienka miała kontrowa 1000 marek.  
Pami Krawinka miała karmaz jedwabnej rubinowej wloszyska  
kromienka, kuturubowej emafy wiekszymi wiotorkami i esenki  
tanienowach na ngy z wiotorkiem. - Karmienowowa  
woszczka, Runia, idzie ca moziłuskiego, który byt  
zamy ep Frydowej i woszczka jej krowy a ma majatek  
kub Woszczka. - O Frydowej napisal "Dobry  
Figan" w 3<sup>im</sup> numerze puchowacy artykul z bombastem,  
zakonczony tak mowej wiec: "Jom za gromem his wpyj  
zoblad serce. Dwori dreci nadzudem nauki umiera,  
mazi ulegu kromienkami zmusz, one pada ofiara  
kromienki edmanu nadulow. Cien nowozipkiej Arroy,  
cien w powne pokolenie !!!" - O Krawinkin idzie powne  
Figan" i ota Hamleta wiebyda byt tondra, ale nie  
takim oboj wyobrazamy Hamleta, powiaren on byt tondra  
wiec "gibkie rucy i mow wiec druzkiewicznej a tondry  
wiec subtelnej". I rudi mu: "wiec naturalizmu, wiec  
rudi i energii." - Diabel "znow z wpywoty" "maunie"  
nie kontent. - Ociad padlam u Rogusiewicza. Dymne  
byly dis jaja poche z benameln mymione wrodelki.  
Wudia byda prowna i na ilub i na uceci - ale w ghy nie  
byda. - Glani Fey wypoyk na Twany razyna emkai. Tadiu  
wowy lery wplatal i oryginalny barow.

Ab jini kromy pisanie. Wobus' mymion kachow. A dy  
Dobry wopysan wacrown? kawiue cy uckulady cy ni?  
Jity nie to tondra ale. - Dym i daci, dyma cy mymionem  
Cadui crows i wity i gloty i ocyta - woty glaham ilowanie  
Dym daci on jenu. Korkam dawno. Korkaj Dwoy  
miedza

Wudia krawinka i dym daci i lery i fony. - Pami Krawinka

Kleparska dr. P. Czerwik 1890.

467

Nr 10.

Moja iocina droga!

Dare ci tytko, to jini got. 9<sup>ty</sup>  
vicerio. Gdyn ci uctoval do  
pirania pnyest dr. Pankovci  
nytai o p. Hake i opoviadai  
o nctkion memzile i nctkion  
wamovai — a feror fnetu ci  
memyi aby lut adred. Rir  
my kroytyni stole a pny nim  
mudria z fvalkei graie v bete  
a Wanda z p. Jonia. Tadvio moie

Také' jnyjé, wicoraj' wpiaték  
był' wnyjaj u umie' na Hédien,  
jelli Homara i Roquesfort i  
overcié i kłuch' Cuy ułi'q' i  
wudis i adrien pownoli soli  
po dwa kielichy Cognacu, kłij  
mi strannic' hordko wychodzi'.

Lindé Thij' Mr. S. Otmymalen  
dus' rano — buri uui C' dzyé  
soudemj, choi' nie wewoly sz  
jinen otłale. — Powied' jej i  
zi' gypien i meyn i tak  
wecarjonalnie otbwa i kuraage

też

i ci mi co innego przyjechało.  
Możemy ja do siebie napisać?

Dis czyż może prawi detur  
kompis, to padeł, to siab, to lat.  
Si ulewany trwał doś długo  
o 1<sup>my</sup> do 1<sup>cy</sup> z gromotami  
bez końca i porównani w podobiz  
padozarenia. —

Wanda chorowała zakażona.  
Ważni aby jutra przyjechała do  
Zakopanego. W Zakopanem 2<sup>o</sup>  
padeł <sup>znowy</sup> snieg i leżał do 5<sup>tych</sup> rann  
becwni a był tylko 2 stopnie Reaum.  
Michał dis a nie już uwrócił





Kleparz d. 8<sup>go</sup> czerwca 1890

N. 11.

46

24

Haliu moja, moja moja, moja Jedyna!

That is the question... kiedy list Ten otrzyma? czy 11<sup>te</sup> czy 10<sup>te</sup>? bo list racony w Krakowie d. trzydziści wieczorem, czasem w poniedziałek a czasem trzeciego drugiego dnia C.ś. dochodzi. Jeżeli C.ś. dojdzie 11<sup>te</sup> to natychmiast powieszcie winno wysyłać co mi namówia namyśl i do rana nanaż rozesłać, - ale jeżeli 10<sup>te</sup> - to list C.ś. dojdzie za wieczorem, to wtedy natychmiast zaślubin - a narazim ją mi będzie miała powinnowa. No, wiek tam ją będzie jak chce - gorzej byłoby gdybyś wysyłał listu który C.ś. 11<sup>te</sup> dojdzie nie małaś o tym 11<sup>ty</sup> wzmianki. Smutno C.ś. będzie w tym dniu bez Dobutnia? nieprawda? I mnie smutno - co robić! Moje serce chce kochać rocznie spędzić wyciu razem, we dwie zdaleka od ludzi - lub w gronie dwóch naszych i wnuców. Do najmilszy dla mnie dzień w całym roku, to najwspanialsze dla mnie święto. - Składam głośno Twoje siwizki na moim sercu, całuję i głaskam, głaskam Młogo, Młogo.

1977  
Dziękuję Ci Dobutnicku za Twoje kochanie, za  
Twoje słabości i dobroć, za wspaniałe skarby  
serca Twojego i umysłu, któremi daryłeś mnie i  
radujem lat już trzydzieści! Dziękuję Ci za moje  
kresy i moje pogody, za wspaniałe radości  
moje i Twoje i za wspaniałe smutki nasze, które  
szczęśliwymi były smutkami - to nie rozstąpiły  
w miłowaniu. Dziękuję Ci za wszystko! Cokolwiek  
daj mi mogłeś w życiu - to mi dajesz na wieki i na  
wieki ducha, której nie ma żadnej wieczności i nie ma  
wiedzy - i wem idem winien Tobie w wiecznym  
połowie na wiecznym ideałom. A jeśli i Tobie  
jakaś mężczyzna straszką skorzysta z prawickowej  
pleśni - to nie na wieczne śluby stały się dane  
i na wspaniałych świątkach po wieki wieki odchodzić  
się muszą, jako wcielenie tych samych myśli, tych  
samych uczuć i pragnień. - Cóż cię w tych  
myślach, w mem sercu - a w Tobie żyje ja, w Twoich  
myślach, w mem sercu - i tak będzie na zawsze.

Albo póki tu żyjemy - to ucieknie nam iś ucieka  
spędzić choć kilka pięknych lat, choć kilka pięknych rocznic  
wciśnięć i spokoju. Albo nam iś ucieka cienie iś  
człowiekiem i wciśnięciem pocieszających naszych dzieci i radości  
iś nadzieją podрастающих wnuków. Albo nam iś

ponowicie ujrzei' wnytych' naszych' kochanym,  
winiakami' i' piersi' wnytych'. I' niech' nam' nie  
wzrozesi' ujrzei' iustanie' tegoż' dni, słoneczny  
i' ciepły' dni!

Desur' to' dzisiaj' w' Krakowie. Dobunin, Hsta  
wielka' i' co' chwila' desur'. Wanda' oczyszczenie' nie  
przechada' z' Rakopanezo. Katar' ma' już' mni'ejny.  
Woda'ch' dziś' rano' pnytych' z' Rakopanezo, ale  
pudat' nora, bardzo' umiory' i' pnyty' spai'. Jene  
go' nie' w'chadim. - Jaz' pnyty' do' wandy, zdrw  
ale' bardzo' zapety. Z' Rakopanezo' nie' moze' pnyty  
do' tady' a' i' nasizhai' go' Terar' sityre' nie' moze,  
bo' stara' dabr. bardzo' chora. I' w' medye' desur'  
a' San' bardzo' wyroho' stoi. - Dziś' in' medan'  
zapowiadaje' wie' ludie' 40' dni' desuru. -

Dziś' rano' otrzymany' w' Tajac' Trój' listek  
K. G. Dziś' C; daję, kochanie' moje. Ale' nie' mi  
mi' pnyty' o' iustio' otrzymany' listek' moim, i'  
nie' byt' tak' kochajacy' jak' wyple. Moja' Dobun,  
moze' on' nie' byt' pnyty' wnyty, bo' izek' bywa'  
w'roiny' nastroju - ale' kochajacy' byt' pewo -  
oh, pewo, pewo! - Mieniyd, mnie' dziś' wieśis'  
Wjre' mi' dziś' pnyty' a' pnyty' Hsta - wide'  
ze' jej' iustio' leprej' by' muni' i' kura'ca  
pnyty' by' pnyty' wnyty, byt' pnyty' byt' gnyty.



Formie ślaskie głowie płatem i całus i głowie i rze.

Oniś rano myślał Jaromirski: Młazia iadując  
wziął o nas wytykając porządek — opowiadając  
Młaziejowi "zgrubna" a jętro moje tam będz u niego.  
Potem byłem u Redakcji, gdzieśmy sesjonowali  
wierszeczowi Annyka. Oade jak bade, choi redaktor  
to wie jego zawód, ma on przecież wielkie znaczenie  
a wytyk wytyk mawiany będz uż z nani jego  
wierszeczowi wyprawy wierszeczowi mawiany i jego  
myśli — i nie możemy Oniś mawiany mawiany  
artystyka Sokolowskiego, o którym Kuzniecki i Oniś  
twierdził że Annyk go będzie mawiany za zbyt ostro  
i zacemny. Kapuśnie jętro Annyk wroci. Ma ołdziej  
u Doguniewicza (wielki mawiany) epokadem Sierżanowskiego,  
(któremu dychałam za Cognac), opowiadał mi że redal  
ze dworu z Annykiem i że tenie mawiany do Dracigłaj.  
Do Sewera pisał, iem zgubił list u którym mi pisał  
one brednie o wójronie i p. Wini, że ten list ktoś  
znalazł i jedno z brachyjski pismek Futejnych wcałnili  
wydrukowało z różnemi uwagami, że następnie chciałem  
wyprawi redaktora, ale schundanci mnie przestęgli i z tam  
wyprawieniem jeszcze bardziej dumawymistwałym i jego żonę i  
pamięć króć, wie postać uł aby wyprawi wimieniu Sewera.  
Tadzio i Tadek byli wrocy z kradzie i p. Józia u nas  
u herbacie — bardzo weseli i rozgadani oboje. Tadek uła  
uż nie mawiany a on próbował formować konceptami. Obie  
wandy i p. Józia śmiały uż bu uładku. — Oniś będz mawiany  
winy uładku u nas. — Całus głowie Twoje i czołko  
i usta i będz i będz i będz i uszek i rzytyk. Całus  
ręce Twoje i paluszki i pierścionkiem i bransoletki i nóżki  
Twoje obie. Wokam Ci, bardzo Ci kocham Tadek uł  
Wokam Ci Twoje Miejsce

Kleperek G. L. 1890

26

N. 12.

Moja ženiце najdrožna!

Jui w pól do g<sup>ty</sup> brzoj - sprenz diš  
z piraurem, pírse jakby kichat porpenny  
pociq po papierne i pírse kórtko. Duri  
duri na piraurek - momej, momej.  
Wanda pírta z pírse do pírta  
pírse pírta z pírse do pírta -  
Wanda bawi Mchana, ja pírse.

Worraj pírta do pírta duri  
list - a momej cy mój momej  
cy duri, cy momej momej  
list duri cy w duri momej  
momej - listy momej o pírta  
momej momej momej momej

Dochoďa Ci' tak rozmazie - narem  
naraziti w serce, narem nadzi  
a narem na teni Arsi. - Jeŝi' to  
11<sup>te</sup> liŝci ten niŝ' chyma - to dy  
bni' i' pami Dobruia, tak jak on  
Ci' wisi w swej myŝli. Heady  
ony jego tak jak on Dnie calni  
i' coto jak on twie i' poglady  
jak on Gie. Do sera jego d  
pnybul caluicnieka, mowo,  
mowo. Jaaai - Dobruia! i  
wierzomniŝ' pwaŝai' jego kromionek  
na twim palunku jak on Dni' calni  
Tu jenne ciemne wiek ale  
Ci' jui' wygoda i' barometry obu

na pogrzebie wskazuje a ten na oknie  
wisiący z francuskiego powieściowca ma  
jakiś holoryt mebla meblach. Wanda  
dnie jutro jedzie do Zakopanego. Czy  
juzasie - wiecie. Wtedy ktory  
winnaj danielu przypada, utrzymuje  
ze tak pogoda i ciepło. A brat du  
Rybla ktory dsi' przypada, powiada  
ze ciępie tam denie i fatalne  
zimno, jeden tyko dres' bys' pogody  
wastatniek dwois tygodniek. Wtedy  
wypada. - Takiem w takim porze  
na wole uorganizuje nie wyruka. On  
od dwois dsi' forte marudny, ale  
nie wyglada zoney. Mowiem Hugo  
i obnemie z Holowiciem. Zapewnia mnie  
ze stan zdrowia Tadea nie jest wcale  
zły a ten mniejsz goiny, ze go dokladnie



Panie Stacie nie całuję, głód głodny. —

pod każdym względem wybadat i wyegraminował  
 i że rat swego zupełnie pewny — ale jeśli  
 dużemy oczywiście zgodzić się na to aby  
 jeśli drugi lekano jeszcze go wyegraminował.  
 Wtymczasie że mu nie nie rat przeciwnie,  
 którą ma łagodnie w końcu wyolim stopni  
 ale nie gorącym — a to uczucie ciepłoty  
 wcale go nie przeszkadza, uważa to za symptom  
 nerwowy, doświadczył wielu chorób i nie  
 budany okazał, jakas niepokojące, jego kanał  
 i składowi do gorącej mowa również za  
 symptom nerwowy. Co do kanału, to sam uważa  
 uważam, że jak się rozgada i rozbawi, to i  
 kanał zwiska, dopiero mu go nie przypominat.  
 Pomimo tego rozmawia się z Stanhordem i  
 doprowadza do tego aby go wyegraminował.  
 ... W tej chwili przypada do mnie Sewer,  
 który przypada z Annykiem. — Sewer zdawa  
 ci że to co miał o gorących uściskach i  
 całowaniu koralowych ust, było mu podrywane.  
 Daję ci mi Dobrućcie twój usterek koralowy  
 i fińskich orate swoich. Przytul ci do serca  
 mojego i kochaj Dobrućcie, Tak jak lubię kochać  
 Twój Młodziu

N. 13.

Kleparz d. 10<sup>o</sup> czerwca 1890.

470

### Dobuticuko, moje Kochanie!

Godzina 2<sup>3/4</sup>. Już potem po obiedzie i piwie do  
Talaru - to jestam ma myjcie d. mui Benedyktowie  
wintereń a potem mure wyje i pójno mogłym  
wójcie a list ten chę wrenie odestai, bogo wyje  
za rewersem - pójte Ci w nim borem fotografie  
Michania (i kto wie more Ci dydzie na 11<sup>o</sup> ? :) i dwa  
listy zalegające Ty dla Geli. Jeden z nich  
z Marienbade - zapewne pisał Francembud Tu  
myjstas. Wdaje mi ci je to od Ks. myjstas. -

Dzisiaj Ci myjstas - buri sendemiej dzie  
obrenen, wrenen - a more i wren Dobuticuko more  
pójtej usienym Dobreni wreniami które mi wójtej  
(od. 11 :) listem myjstas o pannie Hali - a tutaj  
i ten co doniósł mi o Władziu Dank. (i pannie  
listy od niego). Pannie Hali podziękuj ślownie za  
jej greenowatość, głoże jej wyglądać poradnie  
ale poradnie cois zore i uady - i a wódzku  
jej nie caduż. Dyle i dalej greena była, wole  
pida na nioziem porietu, spai wrenie chodita i pójtej

Wierowaj wreszcie na herbacie była Władia, byś.  
Tadivore - wodzi dobrym humorem obić - i byś ten  
i Anny. Anny mynieł półno, po powrocie  
ścisłego komitetu sprawadnia znowa Markiewicz -  
bardzo młody, ale strasliwie teraz energiczny.  
Komitet bene ci bardzo na namyśle aby wyszło  
bydło na czas gotowe. Wrocysław obędzie ci już  
tak jakby na pewno wotstawił dwa dni. mienią.  
Dwa - ten nie może być oznaczony. - Spokojnie ci  
ty sądzi o 50.000 ludzi. - Wron z Reformy i  
Anny przednie do Daria i ci tu na Wawelu ma  
memorai. - Wierowaj sprowadzić bardzo cilen  
dobrych i zaprowadzić 5' najpierw, że po obiedzie  
(i reling w domu) bytem u Tadivore - jej jak  
nie zastan, to wstała byś na Kłopot, wzięła gdzie  
jaki wychoł. Nie cały was mężył umił  
przebiegiem kawiłiny ci obaj z Hania, która  
bydła mężył. Wypycha cokolwiek. Smiechu  
tej dziewczyny i wotstawił zadowolona mnie. -

Wanda powołaciu Władia opogodzi w gorach,  
zdecydowała się wroni stanowisko, albyż nie  
mężył, ci ci ci ci ci. Powiedziała wnellie

29  
zanadania i umiarku tej i matki. Ale gdy  
ty pisał to co ci w wczorajszym liście pisałem  
o dr. Rydleru co mi opowiadał o Zakopanem - to  
po odejściu Władzi i Tadeusza zaczęła się walczyć i  
była już zdecydowana nie jechać. Tymczasem  
raniutko przyjechała jej matka znowu (i  
Wojciech wczoraj wieczór napisał list niedostarczony)  
i nakłoniła do wyjazdu. Już dziś pogoda, choć  
dumny przebieg i korytarz zakurzony - musi  
dotrzeć w miasto. - Przyjechała na dworzec kolej  
o całe godziny zawleczenie przed odejściem pociągu.  
Rano, gdyś się obudził, bardzo byłem zdziwiony  
kradawicą przyjeżdżającą mi przez Wąloszów  
i jej odjeżdżającą. Później nadjechał listmon  
z listem do niej w Jarku. Wyśłałem go  
już z dyktando do Jarki i wiadomością przyjechał  
o namie Kacie, którą mi przysłała. - Adres  
bandy w Zakopanem jest według Władka:  
wtasował dom: Józef Łacek (Łasseryński) Stolarz  
na Bystrem. - Taj Fyler.



moje Talincko, jui pojde. Benedyktowi  
nie mynied - jui 2½. Ali ty wienż nowego  
tylko ruku wleki z powodu spobiewanej Tal  
wlekiej wrony. Wrony o ten Tyko  
mnie. — Wa koczni głodnych z powodu  
miedroniej kłaki wrony. Wrony w kłacie  
in 4½ z ilustracyami. Dwie Album „Pismo Obiorowe  
z utworu kłobrego pobra.” pod redakcją, Miedroniej,  
Serepanowicz, Cybulicz i Wronowicz. La tam  
prace i Ty kłobrego autorów a miedroniej wrony  
o kłobrych jako o autorach wrony, miedroniej. (Serepanowicz  
Takie: Wronowa, Miedroniej, Wronowicz i Wronowicz) — Z miedroniej  
wrony same kłobrych kłobrych i wrony, jest  
jednak wrony wrony kłobrego jako dokument historyczny  
t.j. Ta ogromna skala miedroniej kłobrych, wrony,  
zaraż tam wrony. Wrony. — A teraz kłobrych  
Daj raz kłobrych i wrony i kłobrych kłobrych  
mnie, kłobrych kłobrych kłobrych! Paa, paa!  
Wrony kłobrych kłobrych i wrony kłobrych i wrony  
Wrony i kłobrych i wrony i wrony kłobrych w  
góry na dół. A na koniec miedroniej kłobrych  
Kłobrych Talin Wrony kłobrych

N. 14.

Klepar d. 11<sup>o</sup> Czerwca 1890.

(41)

30

Moje dziecko najdroższe!

Sadziłem że będę mógł odwiedzić  
w tym dniu, który najmilszym mi rat  
w każdym roku — tymczasem nie tylko Ty  
i dala jesteś, ale mi nawet zostaje  
tam na tam z moimi myśleniami nie dano  
żadnej chwili. Nawet listy Twojego  
napisać już nie mogę — bo czas wypada  
go na powrót — Smutny dzisiaj listek  
otrzymałem od Taluicy o panie Haliu a  
widzę że i Tyś nieudawa, zmęczona, zniechęca  
i że kuracja w tych warunkach chyba  
nie pomoże. — Teraz otrzymałem Twój  
telegram. Przypiekam Ci i serca mego za  
Twoje zyczenie, choć jego ziszczenie niepodobne.

Ci nam lat 19! My będziemy zawsze z tobą  
Ty we mnie, ja w Tobie i kochać cię zawsze  
będziemy i gorzkotwórką cię nas przesnuje,  
odnasz dnie cię zawsze — i znów będziemy Ty  
we mnie a ja w Tobie... Ale Tobie cię wciągnę  
że wpadłem w miśtycyzm. Dyrasjinnij!

Wznowaj uciepuwanie doli Tadiosie mi  
enai, mure i Mudi, że wieczor myjadz  
Jozefowi i że wnyły mają cię stawić na  
Klepanu. Potatem ciemprodej no Władzia i  
zrobił kolację. Potem nadnied telepram  
z Władze w Wandy: „Wnytko wponadku,  
pogoda spryja.“ (Snygnomniada mi cię p. Figanenska  
i „Santa Lucia“). — Notarbiński nadwójnej  
zadowoleni swia wyiecku, <sup>(morzem)</sup> uwarowam Wenecku,  
Semmeringiem, Wiednem. Dardło zabawie  
gusiaduje różne epizody. — Miel i chaci  
dici wrent, ale że po Froke brania boli  
zdecydowali cię wyjechać jutro rano o 9½.

Pani Lucyna myśliwka mi napisała  
prezencję papieru moralnego weneckiego. Oby  
dokonała wypadku. - Dziś przyjdzie  
śmierć, ale nie wychodzę wcale z domu.  
Wierzę, że po napisaniu listu do brata  
dostanę cię z różnymi interesami - w tym  
w tym dniu i zaproszeniem na łody  
a potem zwrócić w sklepie Dreitera (?)  
a sam ponownie dalej: dzień uliczny zlat  
mnie i widać widać do domu. Ale to  
nie. Dziś jęczy. - Widać data mi list  
Twoj dostanie. Jedną jutro do medyka.  
Jas z medyka miał dziś. materia wielkie  
mroźny z dąbnowem. - Kładę się do  
myślenie na 27<sup>o</sup> km., stanowią data pogrzebu  
Michałowa. - Sener był dziś rano u pp  
Józefa ale już pojechał. - Młodzieńcy byli  
Tadzio, Józef i Wład. Obiad doły był.  
Tadzio jutro lub pojutrze jeśli pogoda  
pożądany pojechał na wózek. Tadzio dziś tenże



merwykle i wuwoj wociw tubie teli byt. Ost  
proit tyn uumie wociugu dia aluunio uwerat.  
Owe 150 o kłire mytan, datem mu ratar  
popowoni uwiédnia. - Dyta ty diś Klauia  
šlicznokka. Tadiu zwatpiady byt pmer 6 tka  
diś z pwardu Frudnoiś idzie mu stwia we wnykšian  
šachowki, sekretar teatru, ale Juref i Sarnedzi  
poddeli mu ducha. - Jan Kubaik powiade  
ze p. Jerumenowka hie wynaieśta nanej stajni i  
temu bardo idzie i zaprana aby nadat wyprae  
- Jan wtrzymuje ze straciłony nawet radatek dany  
wuwoj stajni, wotki ije wociu do starej, kšow  
enacnie jat Fawra i lepna. Miwi ze nowa  
bardu niery goda a pjo niienkanie bardo bedie  
wilgno. Okrecaem ze uasine do kłie o tem.  
Jut ty pudolno wociet do dymy. -  
Gdyly E. wotuka byto piewerdy, to uasine lub  
zatelegrafuj. In sadu ze z pwardu pmeruy enacnej  
wkurawu Halli, wyjada wum wotai ze do Fyrdnie  
durej. - Duri E. daie Talusienkowupa jedyna  
oweta i wotko calis, wotki glaham, wotki calis  
do kora mypikam, calis piewisicewek.  
Kokham bardo, Kokhaj bardo  
Tweso ničina

Kleparn dr. 12° Cervia 1890.

moje kockanie, moja žońciu!

Godzina 6  $\frac{1}{2}$  wieczorem. Siedzę przy obrazku w otoku  
i wypijam drugiego kaka'a. Zaczynam dopisywanie  
do dworu po całodziennym dniu, dziękuję za  
denis majestaty, reżysty, grubokropliści i  
pada u niego i wypijam. - Bardzo mi dobre  
dziejiny, dzień ułynał. Jedno tylko jest, że  
jużno wstajem - ale trudno, wczoraj wieczór pisałem  
do Janka wintereau, załatwiam ci do tego końca  
godziny, że rano wstajesz być wczoraj, daj ci  
karakem i białej aly wczoraj odwrócić o  
godziny 4  $\frac{1}{2}$  dla wczoraj. Pojedali - no, ale  
jaki wczoraj miście dobranoc i wczoraj wczoraj  
ci zniemi. - Gdyż naprawdę obudzić - to  
karakem wypijam wczoraj - obudzić na stoliku twoj  
liście i liście wczoraj. Moja Talusku  
droga - dawno mi tak miłego i kochanego liściku  
nie napisadaś - wczoraj go już tyle razy i  
wczoraj wczoraj. Pojedali i wczoraj na nim  
i wczoraj na tym wczoraj i wczoraj na niego, i wczoraj na  
tej wczoraj która go pisała. Tule go i wczoraj mego.

Potem przed obiadem przyjechał Idalka. Do mnie  
 i rozmawialiśmy intereskami dotyczącymi Tadzia  
 i doszliśmy do wniosku. Bardzo była miła  
 i powściągliwa, że myślała wyjechać odemnie  
 do Tadzia do Łelki, nowego wina a namierza  
 mnie aby nie wyjechał i żeby Dankowskiego na  
 Tadzia, a Tadzi nie wyjechał i ja że dojadę  
 nie przyjechał na wóle i powołał cię do ty.  
 Mówiła o interesie Benedykta a że dener  
 wówcaś tam zasraś ulowę i grzmoty bity,  
 i że znowa umiesz ai do obiad. Karada  
 Ci napisał, że w razie gdyby ci wreszcie  
 wyjechał do obiadu, iim ty przyjechał  
 co ci oznaczają stanie, to wyjechał 1<sup>o</sup> lub 2<sup>o</sup>  
 czasu, to ai do tego myślała Tadzia  
 co stanie imy Flak, iwie mien i dwa.  
 Wyjechał i medycy wóle i Franzenbadie  
 jeśli trzeba. A ja myślę że trzeba. - Potem  
 poszedłem im home wina a poobiednie jechałem  
 do miasta. Wyjechał u Mr. Dankowskiego i  
 przyjechał do obiadu a uprowadził cię był u.

Pismo Stalek zawierało w sobie i kłopoty i niedowiadanie i mienie, mienie  
 i kłopoty i niedowiadanie i mienie, mienie

Tadia. Jutro chodź podziwiać Fam beki i  
 rejsitler go wygraniny. — Tymczasem potem  
 i kłodzi, która dziś o 10<sup>3</sup>/<sub>4</sub> więcej wysieda  
 do Medyki. — Potem poniekąd jeniec do  
 Tadiwa. Partatem ich wewnątrz się a  
 Tadia w tak pogotwym i wrodym humorze  
 jak już bardzo dawno mi się nie widyło  
 go w dzień. Wzrost ten humor nieznormalny  
 onem był bardzo spokojny choć brwiowy  
 i wesoły. Wcale dobre nie było wyglądu.  
 Powiliom się w nowo, to i Kania  
 i ediała rozpowiada wroga kanały  
 i w męczyłowni była humorze.  
 Słuchajciecie! — Wczorajem myślałem do  
 nas Dawki i Wudie — która opowiada  
 Klepana wjechała na kolej.... O! już  
 myślała Wudie. Daliśmy jej papierosy i  
 drewno — cyta, a ja kłodzi, piniem, to  
 wczoraj wjechała znowu na kolej aby list ten  
 oddał za rewersem, gdy dziś list jej i domy  
 całkiem. — Muri Talunin, buri i monej buri!  
 Crotha, orat i buri, jeniec buri! Myślał się  
 Talunin do mnie całkiem i kłodzi  
 Tregowiera

Pomiędzy kłodzi i wrodym humorze  
 jak już bardzo dawno mi się nie widyło  
 go w dzień. Wzrost ten humor nieznormalny  
 onem był bardzo spokojny choć brwiowy  
 i wesoły. Wcale dobre nie było wyglądu.  
 Powiliom się w nowo, to i Kania  
 i ediała rozpowiada wroga kanały  
 i w męczyłowni była humorze.



177

N. 16.

Kraków d. 13 Czerca 1890.

(43)

31

Dobutniu, kochanecko moja!

Ojma godina wreciw - muna ciz kieneci,  
zapomniatem z kretesem ze pitem na dis'  
wreciw zapronoy do Tadzio' na herbate i  
me zabieratem ciz do jisia, sadazie mam  
pene ciam dni do 10<sup>ty</sup>. Mam Dobie! Teraz  
Talinia otrzyma nato filio kracinsienki  
lisiek. Wewidujemy, han Wierzydar" (Cieciu  
mnie tak karowan mykoscem driniego lisieku?)  
Wewidujemy: dis' otrzyma lisiek taki iliony,  
taki jowieny, kochajemy a taki drugi, najdluzszy  
ze wszystkich - potraciw'artowy - a on nato  
dis' jine najkrotszy - niewidujemy! Moja  
Dobutniu, kochanecko, jini manij Bri' nie more dis'.  
Mune jini do Tadzio' szmo ofiecatem a taki

Tadzioś teraz myślimy, rzeki, romanu,  
wios - że jest dwa ostatnie dni aż miło  
było go słuchać i być w jego towarzystwie.  
Oniś w południe miał być u niego z Paszkowskimi  
- dusem nie tej kasy i o tem. A gdzie  
jakiś będzie przybłąd, dam do przeczytania  
to co mi pines o Gliksonie. Jakiś ma  
wzmacniać i Tadzio musi to przeczytać, to dam  
i pisać. - Wczoraj długie było gadanie  
o Władzie, dohad oni jak się spierają, choć  
myślnie przywrócić Markiewiczów. Chce  
on jechać na Frankfurt Mogunę, Renem  
dokolonii i do Brusseli a wracać z Włady  
inną jaką drogą - jeśli się da, to za biletem  
określonym. Pogadamy jeszcze o tem.

Wczoraj po herbacie odpowiadaliśmy  
we troje Władzie na kolej. Ona teraz Tadzioś

bardzo kocha a Idalka bardzo jej miłuje do  
teraz. — W nowy ciężkie dniem lat a  
i dziś przedręj potrawę, ciepło doń ale  
chmurno i śródziem. Tadiwne i tego  
mowda nie myśkeli na wole — i kresemu  
i jutu myśkeli. W miewie kum ani gorze  
miewa i mowetno dale dnoine ortaj.

Otrzymałem list od Wandy i Zakupanego  
zdy. 22<sup>o</sup> — Pamięta o rożnicy i domni mi  
z i mowetno dnoine — ale bade mowetno bardzo  
miewyżgale, i dnoine potrawę na jedne rżone,  
dnoine wiewy spżę, orżanaję od dnoine;  
myśkeli jak potrawe — ale bardzo kontente is  
jui tam to. Miewanie naje wiewy, iut  
mowda cudo i śród, dnoine dnoine, wiewy i  
miewy miewetno. Jedno to miewie — to pluskaj  
Wiewy dnoine miewanie miewy i karely wiewy  
miewy Zakupanego. — Jas' ma 22<sup>o</sup> b m.



Ala! jai powiem, co znacz naszowiec mié i kłam, przygryzowu i dón 16. luty.

jakieś powiedzenie we Lwów i dopiero przy końcu  
miesiąca ma pomylić i Rakonatego, mniéż  
nieś i chęć na uroczystości Mchowiec  
Lj. 20. luty w Krakowie -

Czy dy odhiera Reforme? czy cytan?  
Ciebie nieś i mié donos, iadac ié  
je cytan w Reforme. Dón tam ferus dón  
jinné - nereg. z pwrta uroczystości. A piniatam  
fakti sąsiadki artykuł w dóni numerach o  
Memyde domowy i kwarie Mch. Dón 2.

Czy Hymatai co o kretorykowu,  
masana z Flor. M. ? Dóni Hany iudie, krdle  
pwrta. On umarł temu dóni fudnie, ona zai  
gdy skonał zwanowata - wroto ja do zaskad ale  
no fudnie odestano do domu chore. W dóni  
dóni pwrta i mié umarta w obiednie.

Pamięć Hacie ruc i mié, i gdrke i glakam  
mimo. - Ciebie Dobie iadac pwrta i wroto,  
barka, bura, wroto, rypke, karuek, unka, wpaunk  
i wroto iadac. Korkanli iadac iadac mra,  
iadac mra, dóni mra iadac. Korkaj i  
Ty, korkaj, korkaj Twego Mra

Klepar d. 14<sup>o</sup> Genova <sup>1897</sup> 1890.

474

36

Žončino miza doza, kerhanie mre!

W tej chwili slyszę cię zabrać do piwnicy liść  
do Gracie, pomyśl Tadzio. Chyba zaraz odejść, ale  
iż otrzymamże w herbacie. Dajmy ci mi Twój list  
o Gliksonie (a i' ja liść Twój z radcowym  
listem Anieli rano otrzymam). Jadem z nimi  
i' piwie. Wreszcie wieś będzie tam w mój obywatel  
piwnicy - ale dany: Tęży mieli obce, niezadani,  
wreszcie, i' Zmiesz z nimi mi gadac. Moja Tadiu:  
i' Montminy Głowa o Wiatrakach, dla Hani - ale Głowa  
nam myślał i', co Tęży pomału gra; Ta Hani mi  
bawi. " Właśnie wyszła z pińki drugą i' gra.  
Tęży cysta "Reformy" - ale mi more cysta, to  
ty omy bota, slyszysta my lampie. Jętro  
pińki do obywateli Maryjnowa. - Wrony  
wreszcie spulchna z Tadiu - lży bardzo  
myślnie obce. Wreszcie w uil bity  
dopisowy - a potem bardzo długo mieszkać  
myślny w domu - i' Tadiu tak samo. Te!

dris' jini fak ure budi. Ale tyle mam teraz  
do roboty ze nawet o umoraniu tej zabójstwie  
mi moze myśleć w tej chwili. Aż mi głowa  
Freney. Jutro wróciła i mam dwie sesje  
a potem wiele lataniem po wodach a potem  
pić wódkę, wyćwiczyć oddech, pić wódkę  
artykuły i t. d. aj, aj! -

Pytanie dris' u Dojinskiego i oglądanie  
reparacji damskie. Wtedy Trog' skądś  
chciał kupić rezerwy na inscenizację  
Wandy. Ale coas pence. - Ten rezerw  
który naprawił Dojinskiego (wciąż w sprawie)  
coś tam prawi zatrzymuje się. Minister mu  
o tym - ale on za to: "Ja na naprawie  
tego rezerwu z 50 m. strasim, tyle mi to  
oram koszt" A ja: "ale ileż ja stras,  
"zapłaciłony za naprawę, jeśli rezerw mi będzie  
in". - "Ja, to najlepszy wódek plan mi  
nie mi zapłaci" - Gładzi się z nim, ma

W sprawie Dojinskiego, czy nie jest to coś podobnego do sprawy z 1910 r.

widomości braka. — Anieleś jak pak karadaś  
 miły 204 km. 100 str. list jej który mi przysłałaś  
 uwaga mi ci — jakieś dziwne zwroty, pisanie  
 aly czerpnięte dopuszczanie obracanie pisanie i  
 pobył ci tego, pisanie ba pomyślnie pisanie.  
 Zapamiętanie i wymyślenie jej obrazu do  
 tegoż samego salonu, ile miasto wydawać na  
 jej wspomnienie i myślenie i tak, że jej  
 do Parry nie wróci i że mi nie konstatuje  
 tylko pobył i tak obliczają. Coż to  
 poradzić? Ja także i cię jej jej  
 kochanie Parry mi pomyślenie — oprócz  
 malowania studiów mi zabrane się ona do  
 czego innego. ... Zdziała uwaga pisanie  
 tam Encyklopedji i cyta. — Mnie Zdziała i  
 wieś Zdziała pisanie takiego charakteru pisanie jak  
 ma Konstantyn Dowl. : oto takie które Anieleś  
 jak jeden etno małego pisanie. Pisanie jej p.  
 Konstant... ach, to ona do której pisanie, nie do  
 Zdziała... Pisanie cyta kochanie Konstantyn.

Prorok: Dostanie, czy nie pisanie aby pisanie pisanie i pisanie pisanie.



o literaturze prozauskiej. Pomyśleć się kiedy  
 że ma bardzo wiele sztuk z cyfrowymi i że nie  
 potrafię z tym cyfrowym do obywateli niepełni.  
 Powadzi: „no, no, głębiej, ja chciał to cyfrowe  
 wygłaski włożyć w potrębowe pociągach, tylko nie  
 udało się, no, cyfrowe cyfrowe” - ale nie było.”  
 Idziemy sobie znowu na „katedrę” - Pociąg  
 pociągów nasz nasz nasz nasz, bóg, bóg, bóg  
 - chmurno - chmurno. Co to będzie, jak tak  
 będzie widać widać? - Myśleć się  
 pociągów a pociągów pociągów w pociągach  
 cyfrowe „Centralnym” aly wyciągnięci z kolei  
 między z kolei pociągów z kolei  
 - pociągów pociągów pociągów pociągów  
 pociągów pociągów - ale nie mogą dotąd znaleźć  
 między pociągów pociągów.

Imię Hładek co się się się się się  
 i pociągów pociągów pociągów pociągów

Omsi Daj Talumini. Własny pociąg  
 pociągów. Pociąg, pociąg, pociąg. A po  
 pociągów pociągów pociągów. Pociągów.  
 Idziemy sobie pociągów pociągów, pociągów  
 pociągów. - Pociągów pociągów pociągów pociągów  
 i pociągów pociągów i pociągów pociągów.  
 Pociągów pociągów pociągów pociągów

N. 18.

Kleparska dr. 15<sup>o</sup> Gervca 1890  
aricville

45

Moja droga Taluniu, moje serce!

Godina 5<sup>ta</sup>. - Wczoraj byli u mnie  
Tadziuni u herbaie. Na tem skończył  
bit wojenny. Gawdziłiny bardzo żywo  
i wesoło do 11<sup>1/2</sup>, potem już odchodził, ale  
denar padł, więc poszli napić.  
W nowy denar padł, dziś powietrze  
ochłodziło, chmurno na dworze i co chwila  
denar kapie. Ciągle mi się narzuca  
wymyślenie i tak samo będzie i w dzień  
10<sup>o</sup> Gervca, u wczorajszą zderoganię.  
Powiem ci krócej niż wczoraj - kraa! kraa!  
Ale słuchaj. - Przygotowania czuję się  
na teby na tyje, wczoraj wczoraj.

18

1929  
Jestli cypuzen Reforme, to weni' co uš robi.  
Kade pismo nicma ani pody wiadomosi  
tyt, kore my mamy u tej sprawie. Wymyśle  
nas smedukowya - - Dotad nie ideydwano  
cy wchod ma in' Amiasta pmer Rondel  
i Orane Ploryanka cy ul. Starochka - i  
cy u wstenu d ul. Starochke' t. j. tam, jeli  
pominu ma stanci, chodwano, ma by' brama  
tryumfalna. Samochowin due konsewne  
aly kondukt red Ploryanka i ichy  
z tego mowu karawan byt nikt' alynie  
w brame umiescil. Tuni chca wyprawkego  
kurawanu, obrytego kwiatami i wienkami  
Ciy z Starochke' kondukt ponedy  
kubkowiota Mamachygo cy po przed Barany  
i odwach? mowedydwano penner. Ale

jedno już pewnie, to miało się z dwójką nie  
 była odebrane na peronie ani na dworcu, lecz  
 na osobnym miejscu Forarowym, przy końcu  
 ulicy Wawarskiej, koło mostu, tam gdzie są  
 magazyny Wydziału krajowego. Pośrodku między  
 zatem ulicą Wawarską, Magazynami Wydziału  
 i domy wawej stronie i całą ulicą  
 Wawarską i placem Matejki - wszystkie ma-  
 lunki ślicznie udekorowane, na placu Matejki  
 obfite portumenty z warami napelnione  
 podana nęsta, girlandy, kwiaty, wieniec itp.  
 podobnie udekorowany budynek Fabryki Rybniej, tylko  
 nieco wypaniały. — Ponieważ jeszcze nie wiadomo  
 która strona Rybniej pośrodku między, więc nie  
 myślałem się o otwo z którego by kobiety  
 może mogły patrzeć — wszakże ranie będzie  
 to wstrząśnięcie trudne — bo przekonałem się  
 z kilku prób, że jedni nie chcą, mając wstrętu



to kiedyś wstąpił aby się było z kłótnią doświadczyć. Niechajże będzie wspaniale.

13  
równie lub gościn zaproszonych a inni rósł  
sobie że to może być stać wielkim interesem  
i sami nie wiedzą ile za obno żądać a na  
złote propozycje nie odpowiadają. Stanowem i  
związki są nie dale, sądzę że może jeszcze  
niektórzy będą mogli pokonać doświadczyć. - Chciał  
na wszelki wypadek zamówić pokój a raczej dwa  
w Hotelu Centralnym - ale tam od 25<sup>tych</sup> wyjeżdżają  
młodzi już wyjeżdżają i zadatkowane. Po Anglii  
stwierdził i kłótnię gościnie odwołanie rósł  
młodziomym wszystkim młodziomym na planie  
młodziomym, udało mi się wreszcie wynajść dwa pokoje  
w domku tuż przy hotelu Centralnym od strony  
zoo i niedaleko kolejowym, których będzie można dojechać  
młodziomym. - Koło zamku protestować nie możemy,  
to młodziomym która brama prowadzi na zamek  
wypadek - protestować o stradoncu. - Ateram idę. Mam  
Lutunę w miesiąc a więcej mam spóźnić w Paderbach.  
Lisicka od Talunów Dursaj nie miałem. - Pamięć  
Hale rósł i głębiej całej - z gładzaniem w całej  
ochłodziomym. - Toż Talunów Dursaj Dursaj  
Dursaj się tyłko raz przytulam, ale Dursaj, Dursaj  
młodziomym, bardzo młodziomym. Cóżto i ouka Dursaj całej i  
włoski Dursaj iwe i kornu i rósł, i rósł i rósł.  
Kochaj Talunów Dursaj Dursaj

Włocławek dn. 16<sup>go</sup> czerwca 1890.

40



moja Taluniuśko, moja jedyna!

Godzina 1 $\frac{1}{2}$  - wtórnie zjadłem obiad i  
zawracam do pisania, potem idę do miasteczka  
gdzie mam tydzień interesu - i na sesję do  
delegata Wydziału krajowego, Ant. Wodnickiego.  
Jutro rano w południe walna sesja  
komitetu. — O 11<sup>tej</sup> byłem u Gienkowskiego  
który był wczoraj u mnie dla zarządzenia  
w sprawie udziału Tow. Białych w Łę-  
czycy (Towarzystwo ubezpieczeń wtem  
kontem kaptalki a zapewne i karawan, mój  
myślał ci i o dochowaniu rynku a  
eventualnie i bramy na wylocie, ul. Stawowskiej  
jeśli to będzie postanowione — na kaptalkę  
ofiarując Towarzystwu do 1000 zł. ). W południe  
znowu była sesja wredakcyjna. W wiceprez.

jestem strachem czy wydołamy i czy wystawimy  
chwęć na jęstrządy murawie. - Do numeru  
w dniu uroczystości ani jednego wiersza  
i wydołai nie mogła artykułu ani wiersza.  
Nie który obce, ale wem że umiarsie  
- obawiam się przynajmniej, inni mówią  
że dają, ale to co dają wem zgony  
że nie będą mięt drakowai, inni wieden  
próśb nakłonić się nie dają aby coś  
napisać - Tworzą że czas za krótki aby  
coś głębszego powiedzieć napisać, że zbyt  
zastępek i t.p. - ja tam coś nie patem  
wstanie ani dobit werny nakreślić  
- zniżony patem przynnie i umyślow. -  
dubie z tamtym był wreduluy i  
mochłuy przedstawienie, "Kontederatw"  
"Danku" w karku brachorkin w pniekcie  
uroczystości, przed wieczorem, z udziałem  
mochłonegi w dżiricinarów przynajmniej

personalu - a za wstępem 25 centów - Wnysła  
opracowanie pod gołym niebem. - Obaczmy czy  
humorist ani na to zgadzi. Główny tam był  
techniczny, podobno brzo się wnysła i o wielkie  
taniec się politykę „zaby radni autorytatem  
nie narodził kłopotów”. - Co dzień kłopotami  
brzo alarmujących myślał. - w gusku był  
opisał był w Reformie. Schoda że jej  
nie czytuję - na wnysła pytanie Dnie  
Dziś wronyż wronyż które myślał mi wstać  
- enaladulys' tam odparł - a wrony'mi  
że mnie nie podobna tak mocno pisać i  
opisywać w liście mych wiadomości tam  
zwartych. - Wrony' wrony' byłem na  
herbacie u Tachio, wrony' przed północą.  
Dziś oni będą u mnie. More jutra wrony'  
mójże na wrony', to dziś cudowna cyfła była  
pogoda od rana, Dnie wrony' wrony' obrył się  
chmurami. Wrony' było bardzo zimno, Tak  
zimno że kad razem jak utrzymują był seron  
biły u Francie - w podobie Czerwca! -



100  
Pierwsze stale wzięto w tryb, to było naderganie — ale nie było.  
A myślenie obrótne emulacji, wykreślany zisł,  
upadający prawie z emulacji; i wykreślany  
cały, aby ma fakty jakby tryb uciech  
i ciekawość na wykreślaniu z murek, kłótni  
odparcia. Jakoby delegat. Jedni fakty Korybndy,  
— dris ma to przybyć. — Pytam czy domy będą  
przystrzeżone wiadomości. Czytaj w Reformie.  
Owymyślenie przystrzeżenia postaram się w domu  
namu a jeśli by przyjechała, to zadaniem  
wzięto w porządek. — Poniż Audmanowa w której  
znapadła przy hotelu w swoim dwa okna, dris  
mi dwie rzeczy radach, mówiąc że jej dzie  
znaczenie więcej, — więc że jej dzie  
to mi dostarczyła radach. Mamy także innego  
okna, ale bawisz się dostaj, w domu zaś  
straszę — będzie siła obrótnej a nie uciech  
widzi — Cały wenta kłótni dwi ogromny,  
miewiem cyfrowe sprawy wzięcie, jeśli delegacje  
mi będą wieść wzięcie. — dris mam milusi  
hówa fakty Nr. 17. 2 1/6, ale wzięcie nie mi  
otrzymanem, a Nr. 16. 2 1/6 może zagnąć.

Nuri Ci dacie talentów! — Wzięcie ci dacie  
z domu H. Parkowskim. Najmniejszej wykreślony  
fakty i mówię że proci anemii mi ma uciech, cały  
organizm zdrowy zwięźle a to ciekawie lewej strony jest  
czyto nerwowo i zadem mi górną wzięciem.

Nuri! ocał! noska! noska! uszek! karcen! pene  
buri i pene buri! Do serca cię przystrzeżam. Wzięcie bardzo.  
Wzięcie cię przystrzeżam.

N<sup>o</sup> 20.

Kraków d. 17<sup>o</sup> Czerwca 1890.

47

Moja Kochaneczko, życie moje!

Wczoraj po napisaniu listu poniedziałem do miasta a  
relatiwny kitha interesu, na sesyę do Wodnickiego.  
Dysk tam Szwedziowie, architekt Zaremba, Eschke,  
Schołowski Maryan, inżyn. Cieszkowski i t. - Szwedziowie  
z wielką arogancją i pyłą wielkiego znawcy sztuki  
i tradycyę krakowskią wydrwił i wyprzedził wniosek  
dyrektora Sztuki Piłkowskiego, zmierzający do tego aby  
komitet nie podał Floryanów ale Stawowskich. Na  
to odpierali mu argumentami jakże mi się zda  
dość silnie ale bez dowodów, rachującem tylko: „a  
teraz mnie reputację p. dyr. S., czy to są powody,  
jak je uważasz: śmieszne?” On od razu przyklapnął  
ręką na czoło brzośca mucha pod klapkę i ledwie parę  
dni bakał i zamiesz. Niedługo Maryan Schołowski i  
poprostu jemu moje argumenty. Zwyciężył. Komitet  
później Stawowskich i te wszystkie sumy (co najmniej  
do 20.000 myślnych) może i 50000) któreby się  
ciężko natwarzały, Floryanów i Jondkowskich - bez  
myślnie rozwinąć na wszelkiej miarę do planu  
miejscu a do Stawowskich a w rynku na dwóch  
miejscach (czyli Maryanowi Schołowski, czy ku Zarembce

to jeszcze niewyobrażane, ale wprost nie ku Marysiemu  
kusiłowi!). Co najmniej, karewan obrotu wienami i  
kwiatem, wywoli po I piętro, wspaniały jeden ośm  
miesięc walc pusty zamiast wistego, słomnego,  
który miał się wnieść pod bramę Tawrańskiego. A  
jeszcze najmniej: żadnych porównań najmniejsza bęki  
nie! między wspaniałością Tę wrotych i a oremi  
ostatnimi wrotychmi wspaniałości przed bramą Tawrańskiego  
— ani na konie słomnego, co by stało się wrotem  
kwasu i kamule, niektóre chęli mienności — ani  
na konie poprzednich wspaniałości, co by mnie nie uwzględ.  
Gdy między Tawrańskiego — to nie! wprost nie mógł  
czyścić porównań i niomu nie zawadi aby był  
najwspanialszym i jedynym tylko by! more.

Gdy wrotych wynieść do miastem, z listem do  
Celi wrotych, wrotych spotkałem listemona z Twoim  
listem Nr. 16<sup>z Pawłowskimi</sup>, który mnie latem donedł pierwszy od  
Nr. 17. — Latem list i zadińny, oba kołane,  
słownie glazem i patetajam, nioki Twoje calnia. List  
Nr. 18 (disińny) otrzymałem po 1<sup>szej</sup> broińny z miaste  
— dotad przed 11<sup>ty</sup> wynieść. Orytem wrotych, wrotych  
Lohodis, wrotych. Listek listem 17. — Wrotych  
zamiastem sta Was (wydnie, Janowa, Tawrańskiego i duka)  
wykusi (Erker) wrotych listem, z którego widnie  
kawał ulicy Tawrańskiego i cala linie AD. a do listem

marachiego i całą linię rynku od Starohorby  
kud samom. Ale czasu trzeba będzie tam owarować  
godzinie się sprawić, aby kto gwałtem tam się nie  
wepchał - i wtedy się tam dostać zinną tłumy  
różelnie nacierają cały rynek. To strach, co to będzie  
za śmiech. Coły się to dzieło gozdy Ploryniska prowadzą.  
Kurucywie powiada, że wchiał najnieknej śmiechosi.  
Dłuki to się dniać mogło i królare tamtey wieidali;  
wie i temu dniać się może. Hrumie mu na to odpas  
Schodwisi: „Ale wtedy krakus miał 8000 uientenów  
a dziś ma ich <sup>prawe</sup> 10 razy tyle a kintu ta wieidali się  
się nie podwoi, - przestnę jednak i ciarnota ulic  
zostala ta sama. —” Dzień o 12<sup>ty</sup> była pora  
Komitetu. Prezydent w Reformie. - Aby wypuszczenia  
tłumy z powiazu pmiwsi winiem empracy krie  
włas. Czarłozki a odwiec Marnalch krajowy, Smysk  
i Słun. Tarnowski zaś będą mówić na schodach przed  
Katedrą na Wawelu -owie /enne i kto z miodziej  
ktorej, dohad wiechą dopuszcii z powodu namretnych  
swarow janie w tej samej cie Forę, - Kondukt ubrozy  
na Wawel brama najbliższą katedrę. - Kondukt  
obchodu tożę w mienarajacym i foruły. Wschowanie  
ulic, po ratem co prowadzi i wstasizile hancenie sami  
zrobis, wymeni najinniej ksta tylicy, woshowu  
pożyna pmiwsi. Starych ktory będą w klanforal i  
salach spaci - ale kupus obmy do tych pmiwsi wynosi  
5000 złr. - Różni ludzie chcą wypychać wosyptuń Stasidie



Samie stalle wiskie glazanie rapet i uwalnianie szpaci.

n.p. Grandhotel, hotel Centralny, Europejski, Dresdenzki -  
niechcia podac magistratowi Taryfy mientani na nas  
zjady podwiznionej. Karawanian Szapraniki zado  
za Karawan okolo 1500 zł. cygnawet wiecj. i to.  
Pozwolenia ze strony rządu na przywiezienie zwłok  
jenowc wema - niektorzy obawiaja się że go nie bedzie.  
Ale wrona po osobach ktore do tej sprawy sie zabraly,  
watpiec chyba wemozna ze maja zapewnienie ze strony  
rządu - a ten tylko zwleka wydanie umedwego pozwolenia  
aby sie mógł odmowic w razie nieprzyjacielskich jakichs  
wypadkow, lub tej gzygly sie zanosilo na manifestacje  
narodowe za daleko idace lub nieprzychylne dla dultoty.  
Do ciab jedzie Arnyk, Kwiebrodki i Gazybowki (proces  
Cypelini Akademickiej). Kwiebrodki jui to myszakel, ale  
jenowc wraca do swowa jmed wypanem do Darycia. -  
Dziś rano przegoda byla niepewna bardzo, potem szrona -  
teraz, godz. 7<sup>ma</sup> znowa nieco zachmurzone. - Ot Wandy Jajow  
mam lut z 15/6 - tam przegoda "niecorollowa" i zimno bardzo  
góry pokryte śniegiem. Wzwyż zdroni, tylko Wanda góra  
pobolewa i nogi ma emizone a mickai ma katar. Z mientkami  
dwi kontente, plusku jui wema, tylko mypy. - Wanda  
bardzo uwadwana Troim Nazim i serdecznym listem. - Jajia  
listy do mnie takie zgrzyliwie jak do Geli. Do mnie. -  
Tadinnie otore cyje teraz ugotownie umorocheni. Dziś bedz umnie  
nakierbanie a zapewne takie Arnyk i Kwiebrodki. - Wtadyta,  
porobit kie swego Huzuraka i ma licenitka, teraz rapet, ale  
zdroni niepot - i Arnyk Fakie sie wyglada. - Pani Jermawonka  
wygaszeta jui stajnie, jakemu inżynierowi. -  
Czotka Troje Dai Talunina, glazam radnie wmaluila gdotke  
Twija - a teraz przedlo: raz, dwa, czotko, oorka, burie!  
Korka Talun Troje mieton

144

[illegible]

Bris' mer caly dien ... nie mer caly dien  
ale w 10 ty' zrana byt wstano bardo, dymow  
dizykt, zimno. Denar sels wohna jak bincen,  
to znova lat jak mer druzlak. Teraz nad  
wecowem znova sie wyposadilo. Dre mowny potem  
dis' i sprawy. Dre wykladitens z domu i' mek co  
zobitens. Naminstem nare lufu i' interciak, kapiet  
miejnatem roine i' powynukiwatem co mi byt  
pobnetu a potem ofwonytem II Tom wydawanyel me  
dumie „materijalis do historyi r. 1863.“ Wreke tam  
czechany nary w pamietnistach, Skucia, Benthowsky,  
Desoura i' Duchin'sky. Stras' wspomina o Tole;  
Droim imperie zaprawice. - Wreke, ret jednak dat  
mylnych i' nieobsladnych przegodow i' mygladw  
z dokumentow hore mudoctarowstew, chyt oglednie  
skorupat a waltamurdy bialyni i' czerwony  
wre jarno i' jmedstania - widownie me cas praze  
na sad historyi. Sprawa Kuchowski go czechane i'









170  
porębowai nadzwyczaj mądrze. Wśródni Sukrewnie  
mają być utworzone estrady dla publiczności. -  
Kierownik prowadzić będzie Arystokrację Morawską, ale  
ponieważ miał daj znać że jest chory, więc przypadek  
to zapewne najczynnijszemu Arystokracji Osmiańskiemu,  
Jędrzejowi - Książę Arystokracji Dunajskiej, oświadczył  
iż jako kardynał kierownika prowadzić mu nie wypada.  
Odrębał wnaście oczekiwai kierownika w Katedrze i  
byłoma Arystokracji przypisał, zanim zaczęło karanie ks.  
Chotkowski, - Ferus jednak donosi Gar. Czworaka że  
kardynał wyjechał do Wiednia, gdzie mu 1000 km  
mu najj. Pan wręczył bilet kardynalski. -  
Odbierając karawan będzie też sforsz i orzechy, bez żadnej  
funduszy ornamentacji, Frumna upomniwai będzie  
na dewiatkach... W tej chwili przypowiadali mi Waluś  
kuchnia i garoty. To com najpiękniej jest mi prawi  
wnyktwo w Reformie. A bodajże! - Półtora, czy na  
Wawel dojechać i będzie moim i Hycel' moim. Ani  
mogli! - tylko członkowie delegacji i to ustatku ul, będzie  
Hycel' moim i znajdzie miasteczko na Wawel. W Katedrze  
mogłym moim wyprawić jedno miejsce lub dwa najpiękniej  
małej galerii - ale tam tylko naborien' stw, spieny i  
karanie ks. Chotkowskiego, (ponieważ bardzo niefortunne i  
myślne) i nie więcej i nie radziłym tam iść - bo ci  
kwest wydziału i kamrad nie będzie moim. - Co iś Fyry  
okren, Zładzie liogyn, z kociat? Ty, panna Kalka, Janowa,  
Tadziowa, Anielka - to d. - Jeśli ostatecznie maie niedzieli  
to nie bawicie wybredne, na estradzie nie zbyt bezpamiętne.

Wreński - jak zachęcać. Ale trzeba było wyjechać do Wiednia -  
moment - tylko przypowiadali na jednym z punktów - Wreński był nie moim, ani wiodącym

N. 22.

Klepan 19<sup>o</sup> Czerwca 1890

(149)

Moje Słone, porzucił konanie !

Kochany Twój listik N<sup>o</sup> 20 z 17<sup>o</sup> bm. dziś  
otrzymałem. Mocno, mocno do serca Ci się  
i serce moje dało, oświecało, głębiej  
tworzy głębiej. —

Dziś wreszcie Tytko. Cały dzień  
od 11<sup>ej</sup> byłem w domu. Sesja w sesji  
a myślenie pisanie i Redakcja. O 4<sup>ej</sup>  
dopiero wróciłem na obiad i poobiednie  
znowu pisałem. — W tej chwili już jest 8 1/4.  
Zachwiałem się do domu. Aż  
koniec i moje zadanie. Cały  
dzień denar pisałem. Zimno.

Zadaniem Ci list pisać i pisać  
pisać i pisać w jednej kopercie i  
mnie adreśowanej. —

1840  
Dzień od 12 do 2½ godzin ukończył  
cały pomysł podróży. Wainiejsze ukończył  
bukien cyfrowo w Reformie. Myśląc o tym  
pat, że kondukt pociąg z Staroborskiej  
kieruje do a z Gortelskiej na trawel  
stwierdził od planu Bernadynskiego.

Wierzę, że to ukończył wspaniale.  
Oto znowu i. Kie Wainiejsze na 10<sup>tych</sup>  
bim podróżując do Wiednia dla odebrania  
z rąk Cesarskiej brzości kardynałskiego  
i ustynienia wprawno: mon cousin  
— i z nim staram się dzień ten audyencyj  
nie mógł być zmieszany (Cesarski bawiarz  
na krótko przedtem dla Wiednia już  
zawarto a po 10<sup>tych</sup> wysiedlać) — i to

z tego powodu komitet uchwalił aby całą  
wzmianowaną drogę do 4<sup>te</sup> Lina. And  
z tym Lina toriem, Piłkusz nie będzie  
mógł wciąć do Krakowa, gdyż wedle  
umowy będzie musiał oddawać winyty  
Arzykwarium 10. Ty narodnie moim  
niekai. —

Oto ja' pomyślnie kortelomli.  
murek huncu' piranie - Ciągle fadu  
- mać me' moga.

Do sera Ci pomyślnie mure'  
Ty najmilej! bari dui, uoko  
calne i głowe i ocka i wnytko  
wnytko dore. Kuchaw barto

Kuchaj Dregi

- Mierza

Pamiętacie rachi

calne i głowe wygladane.



The first of the  
 year was a very  
 cold one. The  
 weather was very  
 dry and the  
 ground was very  
 hard. The  
 crops were very  
 poor. The  
 people were very  
 poor. The  
 year was a very  
 bad one.

AC 23.

Kraków d. 20<sup>go</sup> Czerwca 1890.

42 18

Moje Ty Sreścio kochajace!

Arto załamane od rana, chłodno, co chwila  
to denn, to słońce. Nie miałoby sensu gdyby  
Tadzie w Tule mogł imienić się na wolk.  
Wenta w Krakowie teraz odwie i wycie powietrze.  
Rachunki cagle powtórna i na woli w tyn jst  
knieie, naepolnie w tym ogrodniku i ranej lachy  
my karacie. - Tadzie doni dobre wpladnia  
i doni reddy obwie a Flavia edowintenska.

Wien tedy z mego wuwy'nego listu i  
wroupytoni Mich'el'scinka odrona do 4<sup>go</sup>  
lipna. Ale i to stat i wiele bedie wstutet  
tego batamuctwa a niemało wbedie my tym  
obchodzie miodzi aholnej i krolewiahów, który  
tak sobie udrziki interesu aby na 200<sup>0</sup> m. na  
jedem lub dwa dni mykni' mogł. a teraz albo  
nie mybede lub nie dochazę to obchodu. A  
ci który pomagajnywali mrenkariu w ten dzień  
lub na dni kilka ai do 1<sup>go</sup> lipna - teraz im iij  
konta znacznie powzchnę. Nie jeden nadkurkie  
wynis oszczedności i wyitek okrutny aby powierę ten

konst - na dalne wydatki już się nie zobowiązuje.  
Gdybyśmy najgłówniej pewnym był morim że my  
kardynał myśleć na 9<sup>o</sup> lipca - ale i to nie.  
Wypierw omówiać z sobą że jako kardynał  
nie może konduktu prowadzić, tylko mógłby go  
myśleć na Wawelu. Powtórnie zastępną rolę aby  
w wykonaniu odczuciu uroczystości i w uchwale  
komitetu nie stało że myśleć <sup>lub</sup> nie obcać  
myśleć, lub że omówiać i magnety myśleć  
i wziąć udział uroczystości, dodano mu też  
do wyboru dwie stylizacje uchwały komitetu  
i komunikatu międzynarodowego dla dżentelów i  
wybrać te, w której stoi: „Gdyż tenże Mithras  
potwierdza całą doświadczenia i t.p. i t.p. komitet  
odrzuca uroczystości”. Muszę ci także że on  
może wcale nie myśleć z 3<sup>o</sup> lipca myśleć  
telegram aby uroczystości odbyła się bez tego udziału.

Przyjmując że myśleć zostawienie nam polski  
w francuskiej do tego nowego terminu i oparę  
dla zastanowienia tam Mithras. - Gdyż E. Dobremu  
potrzeba było przewidy, to telegrafu, to list miło  
do ludzi francuskiego a naszym wartego dnia - więc  
no wyślanie listu tego otrzymałabyś przesłanie

Opiero za tydzień lub dni ośm Telegrafij. —

Świętą swoją koronę z liżkami cennymi i  
złotem róz, Nr. 21. z d. 1806m. dziś otrzymałem  
i patataciann. Litosz Dępo Mianęwo do Tadeusza  
okazyw mi wspomnian, mi wyśledzić, to jednak  
zapomniałem mi go przypisać; oświadczyć mi tylko  
po prostu. Aż ci tam cała dyktura tury za wtyczkę  
chebskim krajem (w Egerlandie)! —

Wczoraj wieczór przy liście A. Cichy  
miałem pisać, pomylić za herbacę Koniełmicki  
Anny i Tadeusza. Oni byli zabawie. Anny  
i Koniełmicki, skutkiem odroczenia uroczystości  
zdecydowali się zostać, jeszcze jeden dzień Anny  
i Koniełmicki. Zaprosiłem ich tedy na dziś na  
obiad — wraz z Tadeuszem. Oni i byli  
wesoło mi obchodzić. Dziś obaj ci panowie  
stanowili już jedną w Petersburgu o 10<sup>tych</sup> wieczorach.  
Oni byli kmiennie mi ekskumacji 25<sup>tych</sup> d. —  
Tadeusz wielomówił z Koniełmickim o testach — ale  
mi o swej pomyśle rezygnacji nie mi powiedział  
— choć jednak sam na sam z nim pomyślał i  
wymyślił o wiejskiej rezygnacji komedji. Właśnie  
mi pomyśle nie rezygnacji i jedną komedję  
wskazał ułtad — a drugi tryaktów komedji.



Ранние фазы борьбы за  
пропорциональную систему выборов.

Prým'ratem Tadiš o 8<sup>my</sup> & korekceho  
do hotelu „komodo mu v pakovanu 2.“ -  
Koristi Dirigera memo: Cupa rakova, tuka  
miza rumiana, teparagi, kauli z nesečinym  
kompostem. Dobry byt. - Dobroste vstajit  
militu do Drahovki aby puvodici Tadiš  
rep protego vama, mate vstajavosima, za rep  
starantem mypeta zotanie do kolonii vstajavosima

Même à Ci Dombekau m'a vu d'ici d'ici  
de d'ici d'ici - a moi rapponnement, la raine  
cette rapponnement m'a la raine l'été de l'été  
de l'été de l'été au bas de l'escalier.

Wenkele. Własny myślenie gęste;  
kuchaw. - Takie spiny julem, że kocham wida  
mnie, tam mi w'ony ranykaj. - Oni daj  
takimni ranykaj... nie nie, że daj  
ranykaj i ty mi daj ichnych wtecech  
trout i onat trout kochajacych i kochajacych.  
Decyjnij Reformy ranykaj nie otrzymam, to będzie  
przypodobnie kochajacych za wtecech artykuł  
w'obry julem wtece. - Chciałbym być na kochajacych  
nieprawy Anny i kochajacych. - Anny mowy  
twój mi napisal. Kochajacych i kochajacych  
mówi że kochajacych mowy nie kochajacych i nie kochajacych. Nyle  
kuchawit kochajacych z wyzdnie. -

Raz prave buri ty khatanie moje. Noiki pre  
 cadiz, oke 2 mironu i re miron. Khataj, Dejo Miceia

N. 24.

Klepar, 21<sup>o</sup> Czerwca 1890.

Ty, ty, ty Dobusiin, ty moja!

Prześnęgam Ci' wrócić z' Ci' konfiskując Twój  
Reformę za artykuł wstępny o Traktamencie  
wyborców chłupów w szkołach wyborczych w starostwie  
my wyborach do rady powiatowej. Prześnęgam Ci'  
a Ty na to nie - no, i konfiskować imię  
prokurator. Czy dobrze Ci' z'em z' nie otrzymał  
numeru? Jak sobie kto pisze tak się wyspi.  
Za to o jeden dzień później dostaniesz się  
o odwołaniu wroczyści Michalskiej do  
dnia 4<sup>o</sup> Lipca, który to termin na ten mi  
stanowcy i ostatni. Ja myślę z' nim będzie  
intencja - chybaby nawet kardynał zwrócił  
zatelegrafował z' dzień lub dwa dni później  
myśleć. Ale nie, nie, jeśli zatelegrafuje  
to chyba najprawdopodobniej z' wcale teraz  
myśleć mi może i wtedy wroczyści sta  
niego z' tymi tysiącami ludzi odwołania, bo niego  
się obejrzeć. Poprowadzi handlarz Szachowin, Morawski.

Łobos albo Puryna. - Ms. Dunajewski: zastępn  
tobie nawet aby wogółem o odroczeniu nie  
tyło o tem wzmianki że "obracal" myślał lub  
że "igry tobie" by obojętnym. Coż stało  
wronie? Czy może to, jak Furek, iż <sup>sia obawia</sup> ~~zawier~~  
<sup>je swoim</sup> ~~nie~~ wroczył w narodowej sprawie tobie  
lub bratu Stanisława Wiednia? Nie prawda?  
to a.k. Namiestnik Radziwiłł myślał swoje  
obowiązki i udział w kondukcie. - Coś "kręci" co  
że bierze młoda panna "monsieur" myślał  
z Regimem Wiednia dopiero 28 czy 29" br. a  
Cesarz 1<sup>o</sup> Lipca musi do Jochu odjechać, wie  
dzieć audyencyi i doradzenia. Bierze nie może  
być myślenia ani opóźnienia i musi być  
30<sup>o</sup> czerwca to ceremonia odbyć. Król daleki, że  
chłysta dworku wymaga aby udział następnym  
wotrymaniu bierze, nowy kardynał oddał  
winyty Arcybiskupom i. Dygnitatom - że  
zatem kardynał niemożby przybyć to 1<sup>o</sup> Lipca  
chwilę chwili, to winyty być na 2<sup>o</sup> lub 3<sup>o</sup> Lipca

12  
wskazadzi. we more. Tralala! - Co' orie pit pworku,  
tych ambasjor? Albo dzyi oburzenia wrocytoni i  
spurakizowania narbytu dla radomysli intensyji liernego  
ipadu - albo, co przedy dzyi okazania catego' noji  
wielko'ci, aby sie jawem stalo i' spoleumitro cate  
Fak goraco pragnie popi najtarkawnego udradu, i'go  
eminencyi, i' cady karod zmuszenia i' obkladu swoj  
wielki' festyn, aby tyllu i'ego ubtazal, i'chy racumy  
potrogozawie' mody wrenua. Bu, nie obecnym  
muybyi, "nie i'emy" sobie tyi obecnym - ale med  
nim i'etela i' Flumy w polone i' prona, upaja,  
maja nadzieje. - At!... Doz' o tem. -

Wuray wprowadzilem nakolej Atomyka i' Wlad.  
Korcelmuthgo i' akademika Gzorbuthgo - t. i. Fredy  
delegatu krajowyj, jadacych powrode i' Perzja.  
Dworokim wciapiem myszekal wstanie i' Atomi  
Wodrichi. Wrempypanuakem aby mial tyle sporytu,  
faktu i' faworu. - Marnadek Taruwoi mimo  
uklowdy Komitetu wredniat wstapiowal<sup>oderi</sup> zaprosen  
(i' insty'facyi i' znakomitych aris.) i' i'adul aby re  
Wodrichi wstapiowal. - Atomi omiadowal, i' na  
tek wainym akcie wimien marnadek krajn i'  
wstapiat a on ras' wstapiowal omiadowal by ten  
wkt i' samego siebie. Telegramy tady do burwa



88. *Prinoble iufu i jadis poblesem.* — *Prinoble* *Halle nabejcie i imyowicie to by naley i mystis.*  
 i ze dwora k. m. m. rany. Wrenie Wodich, sam  
 pnyedat do dwora. Tymczasem nadent jumo  
 katejoryne o Marszałka że nie jwidne i że  
 ięta alę o tem jui nie byt moay i nie Frudono  
 go jowaniamiem kwestyi, której jui stanowce,  
 obywatela i narodowalnia, dot odpowied'. A pny  
 godin jwiniej nadent Telegram o Wodichę,  
 że marnach alęta to bnie podjuszwał.  
 Zagroził mu Wodich, że stoy pnyedentem  
 kumtely wykonawcy i z nim imi wystąpię a  
 kilek z tak us wypunconych nikt jui zięci  
 nie ktrapi — wrenie ci marnach bardziej  
 kumywowi twał. — Tak, to lubie. Pwinnawalem  
 jntatowem. — Przedchila była umnie  
 Jodka sklanie, pnykeda zia natkacer. Dis'  
 jgoda, ale chodno. Oyd i Paduch w tymie  
 rane. — kapietem kilt o Wand, Janowej  
 z jwinowianem imienin i kortalom sej zęgach  
 efty na wiranie — doń kady a edę mi ci że  
 wygodny i dobry. — Jas' podobno dis' w dwore.  
 Cy pnykeda na 4<sup>te</sup> lipca — wczorę. — Tadiw wczoręj  
 twó wyformym kumore, dis' go jence wczorętem.  
 Pusi' E. daj Talunreko moia, moia kochanie  
 siwobie, siwoctose, srebryste, mi ty charbie! Pusi  
 daj, buri E. daj, do sera E. pnykilem mocno, mocno  
 Kochaj Twego mięra

N. 25.

Klepari dr. 22° Czerwca 1890.

52  
182

Kochanecko moja, moja żoniu miła!

Wczoraj napisały listy do Liebi i do Wandy, odniosłem je na dworze kolei, wsiadłem tam do Tramwaju i pojechałem na rynek. Stamtąd bliżej mi było do Tadeiów. Tadeiowie właśnie co byli wrócić z spaceru, ciepło było bardzo, trochę duszno. Przyjechali zotatem z radością i byłem u nich na herbaicie, kwiatnem mleku, mięsogale z mięsem i mixed-Albertach, które im przywieźłem. Wróciłem przed połnocą do domu i zasnąłem do roboty - ale wnet nad nią zasnąłem i spałem długo. Chyba było gdy się obudziłem a już było dzisiaj duszno - aż się drżowałem i tak do końca. Zasnąłem - i między snem, bo nad ranem, równo ze snem obudziły mnie straszne gromoty i pioruny padające raz po raz gdzieś w pobliżu. Dener lat i sumiał jak fale morskie. Cały dzień dźwięczny za to był bardzo piękny i pogodny pierwszej klasy. Teraz dopiero, po zachodzie słońca, firmament mgła ściska... oho, ledwie wyjechał a tu już dener brzęczy zaczyna i po dłuższym dniu znów jakiś duszno się robi, pewnie znów będzie.

Taka sama jak wczoraj historia. — Otaczamy, Teru-  
 list ten skowus, wyjęł z nim trzy inne białego  
 dnia napisane Ignacego na kole i tedy uchał  
 nadadzić, który obierał mgieł i mnie na  
 herbacie. — Idalka była już dziś u mnie  
 przed samym obiadem wraz z Flami, która  
 co raz nadchodziła i rozmawiała, co raz więcej  
 się wrytciem interesuje i na wrytciu zwraca  
 uwagę. Wybornie wygląda, ale już co raz  
 bardziej tnie sobie drąga i gniewa, Frenia  
 rękami gory jest toż. Zetadelek Fabie już  
 okazuje że murek się zabli kamie wykładowi.  
 Dojreva panna już widownie — a co gorze, to  
 że gory zdużieny obaczy to głocho mekroca i  
 rzuć odnieś odwrócić mi more. A, co to  
 będzie! — Idalka nerolutha, młutka i słuchie  
 wygląda. Tadio jak mi mówi, żeś w wybornym  
 humore. Z wczoraj Fabie był w bardzo dobrym.  
 Przed obiadem Konradzkiego mówił z nim u  
 Larnedzkiego o swojej małej reżyserji. Prawdą  
 w Tadio mowić się tem zainteresował i wco

Przez długi czas od czasu do czasu widać na tył białej z Frenia kamieniami.  
 Od wikofo 2 był z wczoraj i Frenia kamieniami z Frenia kamieniami.



zaalarmował. Zwracał uwagę, tudzież na różne  
niebezpieczeństwa, psychroci, wemyjenności, sekatory  
i to które go czekały. Tudzież porada że gadał i  
gadał z sąpatem wielkim i nikomu do słowa pytań  
nie dawał. Wymyślał co miał, to broda - mowa  
tudzież - i mowa bydy bardzo krapie i słusne, to  
tylko było śmieszne, że mu nie zdawało iż miał  
tudzież rzeczy całkiem dla niego nowe i niesłane,  
płchyż mu o nich wzyły nawet nie śnić. A ja  
- miu tudzież - to wymyślał dobre wien i memyjał  
wczoraz. - O Gliksona tudzież ma wielkie mienstwo i  
sady że celem jego jest, aby tudzież jako reiser  
charał iż nie we potrofi ewolucji i zely w ten sposób  
wzmocnienia swego kandydatu o dyrektorów,  
gdyż do tego myśli miał - to, wiele tudzież,  
emrena glikson do tego aby wymyślił mymnych  
kandydatów wzmocnienia i samemu eortai napławn.  
Mnie to we bardzo memaia do przekonania. Ja  
sady przekonanie że glikson tudzież nie waia ani  
za dobrego reiseru lub kierownika artystycznego  
i eadny w tym względzie nie tudzież iż wale  
wymyśli da sceny lub dla siebie, przekonanie drey more  
med feliami eadnymi tudzież które tudzież mu nie  
podnieca a wydatki eadnie powołne. Orem tudzież



będzie mniej robić i mniej się męczyć wspaniałym  
 teatralnie, tem on będzie bardziej zadowolony i tem  
 bardziej będzie Tadeusz wyhwalany. Jemu nie idzie wcale  
 o reżyserowanie Tadeusza i przyjmując se jako zwykłą  
 korespondentkę, aby tylko okupić tem polepszenie  
 swojej firmy i ozdobiwszy ją dobre brzmieniem  
 nazwiskiem, może następnie stawić do konkursu  
 i konkursować o teatr. - że mu tylko o nazwisko Tadeusza  
 idzie a nie o robotę, to prowadzi iż nie Tadeusz nie  
 zwłasze - ani sztuk dogmatów, ani upoważnienia do  
 przyjęcia lub odrzucenia jemu zamówionych i sporządzonych  
 do projektu, ani do wystawienia się i nabycia innych,  
 ani rozkazu nie wydać kategorię swym podobać się  
 aby Tadeusz mógł jemu teraz rozpatrzeć się. Istotnie  
 we wszystkich, repertuaru, biblioteki, garderobe i  
 dekoracjach, aby mógł jemu teraz wyciągnąć niektóre  
 zatrudnienia, ulepszenia i zmiany - co by nie stał  
 teraz n.p. muzyki, kompozycji z bytów i operetki  
 literatury i wybornego mechanika teatru, którzy  
 mógł małym koncem wyciągnąć bardzo znaczne  
 ulepszenia. - Czegośkolwiek Tadeusz od Głównego się  
 domagał, on nigdy nie chciał a nigdy zapomniał. Tadeusz  
 rozumie że jeśli będzie widział iż wtem nie poradzi  
 do przedstawienia i że z braku żądanych ulepszeń nie  
 dobrze przedstawiać się nie da, to się zawczasu wycofa.  
 Nie można mu w tym względzie odmówić Autokraty.  
 Tadeusz zapatrzył się na niego i dobrze że się nie chce  
 kompromitować i natmiemność narażać. —  
 Sturida! Dobudowlu! czerkaj! czerkaj! Korkaj! Korkaj!

N<sup>o</sup> 26.

Klepan d. 23<sup>o</sup> Czerca 1890.

183

Moja moja Dobutciu, moja jedyna!

Wczoraj wzmieniłam listy od Taluni - dziś  
mam dwa naraż. M. 23 i 24 a drugi znowu  
zatrzymkami - listem Władia Dant. i Anieli.  
Dziś i do serca Cię tuli moja Ty moja  
najwspanialsza, moje Ty kochanie. - Listy twoje  
i wiadomości o p. Kacie cięgną mnie - ale obu one  
zatrzymki nie. Jemu list Władia to jest biedy  
bo widzi że ma nadzieję dobrego sukcesu i  
fantazje mimo wszelkich tarapat nie traci. Żal  
mi było bratka było, gdy wzmagał wstanie  
wypisy jego listu, to pytanie "o jednej stronie".  
Oświadczko! - Ale list Anieli a raczej ten typ  
listu bratki cię nie pokaże. Kłopoty cię nie męczą  
i Kacim Teras wypowiedzi i cię nie są, nie creny i  
nie w przyszłości tej cię nie wzmieni. Wątpię  
ożenić, kiedy wręczy cię chęć. Lepiej już  
dzieć gwiazdy i ucha albo tybki znowu. -  
Wczoraj wczoraj Dobutciu mimo derań, gdy  
cię iś już nie spodziewa, myśli a raczej myśli.

Tadejwre, Byli zabawni obye i w dobrym humore  
tylko Idalke troche głębia bolała. — Wre bawili  
slyt Mago a potem zabraden są do pracy  
i czytaniem wrecypteluy barto rehojia do pisma  
— ale nie mnie dis' ony nie boly. — Dis' rano  
pymiont mi listmon „expresbrief” od jednej  
kronnej autorki — z wierszami i iaduniem abym  
je benderunie drukował. Jui jej odpisalim i  
worne odesładem z komplementami. Tymy ty  
one tego faktu że bitha ruginow zaciętych  
admożib udiak w wronytoni Michienwanthij.  
Wakni aly wronytkie twanytona ruckie faly  
zrobity. Czoni jurali i dragi domagajac si  
naturawprie aly wrothi Michienina wicriono jmer  
staga i aly eady narod wrothi mrogi se  
mymowalici wurocuytym „patnajerpatnialnym”  
kundernie z jednego dworca kolei na drugi.  
Budgarowie pmyntaję delegatw a mrothier  
budgarzka aczaca ci wronytki mrothier  
sklada wroniee. — Ptem obumalim tiscik  
talarine i list p. Lucyny, krasnion o bitych ka  
tylone, to pmyrcia i dwona kamami. —

12  
Potem do góry. I cię byłem rajcą wmyślnie  
i w Redakcyi. - Prosiłem znów posiedzenia do  
miasta miłym interesem z Sarnackim, Osuchim,  
Osińskim, Lichowickim i t. d. - Jadalnia  
była u mnie z Hania o I cię, potem  
bróda na obiad, prosiłem przedtem na  
spacer z Hania - pozostawiając mi  
a mię goraco. Potem ja byłem u nich.  
Sądziłem że Tadeusz zostanie w całym humore  
to miedziak z Jadalnią prosił na spacer -  
ale nie, wybornym wyzyskał onie był  
humore - a Hania, wyobrazi sobie! Hania  
jaki głownie ciś omięk i krzyżać ciś za  
brankę, naciadnie matkę i robić kuku!" -  
Przeprawy Tadeusza posiedzenia przez Cynek  
to miłym penie interesem prosił garniać a  
wchwała wyzyskać krzyżać znanego do  
wzrostu miłym, jakis interes - albo czegoś się  
dowiedzieć, albo coś opowiedzieć, albo w czasie  
naradzić. - Zmieszany był Tadeusz trybunom  
wzrost ludzka dla miłości i dla publicystyki.  
dotąd bardzo to brzydło wygląda i mem wspaniałem



o wiele za blizko wstępnym. Tymczasem ulicę  
Siennej budują także już obelisk, i rzeźbi-  
trybunę. Między temi trybunami, niedawno  
miał być - to właśnie umieszczony plan co  
domniemya gdzie ma być murarka i 200  
sprowadzić. Podobno „Erker” i „Lubomirski”  
nie są mile ci przyda. — Okna idą w górę w  
zapachowej w hotelu naturalnie już nie są  
ceny 2 żółty 4 p. w Dordrechtu za drzwi 4  
Lipna podobno 15 zł. w połowie mały a w  
średniej wielkości. — Portrety Michałowa  
są już już wchodzą w świat nowe i  
warte więcej po 15 centów. — Przyjechał 27.  
Duninowski emigracja Kraków (12 kobiet) między innymi  
córki Prezydenta Kopenhagi, (proszę jama blondynki)  
mieszka w Grand Hotelu. —

Kolony już Dobrusim, Dobrusimim,  
Dobusko, Dobusim! — Już pod 10<sup>ty</sup>, czas  
wstąpi podzieli Ignacego na kolej. — Dobra  
cedula i orzeko i głowę i rękę i górnego i  
patentki wzięte i burz, burz, burz.

Pamięć Kalcio prośbę głębiej i uświadomienie  
ręk i głowę myślim. — Daaa Dobusim  
Kulka Doga Mieczka

Dr. 27.

Klepacz Dr. 24<sup>1890</sup> Kierwał

1890

Kochanecko moja, moja żoniu młoda!

Godzina 5<sup>ta</sup> popołudniu. Wiosenna ilocina od rana  
 pogoda, chłodnawo, - 6<sup>ty</sup> den, teraz pogoda i  
 ciepło bardzo a na klepaczu kogoś przejął i przejął  
 jeden po trzecim a potem drugi: kukuruku!...  
 - kakaraka!... kikiriki! i H. - Wtóżby  
 jeszcze byłem kiedy myślał o Panów i  
 zabrał mi dowód że przeciętny nasz człowiek  
 iż się zupełnie pewni wypiękła w wielkim  
 momencie i wielkiej intencji. "Na czem oni te  
 pewni opierają? ... skoro my Fabie swego pewni...  
 na czem?" Po tem pytał mnie o pannę  
 Flację i musiałem mu wyłożyć opowiadanie com  
 wiedział. Cieszył się bardzo wiersz a potem  
 ci strasznie żałoby i wody wypłak i rekt: "ale  
 na czem oni opierają tę pewność? hm!" ... Potem  
 walczył przysłał mi listy i gazetę. Dr. A. karał mi  
 co przedtem odpięknawiał Twój list i pytał co  
 mi pisano o pannie Flacji. Mnie o niej nie było  
 wliście tym (Dr. 25<sup>22/6</sup>) "Co? nie wiem?... no,  
 ale powiedz że mi Pan, długo oni mówią że są  
 swego pewni?" - Aż wreszcie a ty<sup>mi</sup> mamy wielkie  
 zabranie narył przysłał podziękować a w parę dni

mi być zgromadzenie międzyborców w taki  
radny i wybór komitetu międzyborczego. Jeśli  
my tym wyborze zwyciężymy, to i samych wyborców  
w połowie myślnie możemy być pewni. No,  
ale na tem oni sąwiz niepewni... itd.

Wanda napisała do mnie i skierowała  
miemu dekret. Wpłynęło i zegarek  
który jej się podobał. Albo mi się ma - a także  
list i fotografie. Wre jest jak. Ciekawy jestem  
more i ja jest dostane? Czy się tylko uda?  
Na 4<sup>o</sup> stycznia, pisała Wanda że myślała nie  
more i że prawdopodobnie i Janek nie będzie.  
Ja jednak myślę że w moim liście który do  
niego pisałem, myślałem i na uroczystości i do  
kierowania myśli. Gdybym wiedział ~~o~~ tego  
listu pisanego do Wandy, który z Wanda  
przesłała - to bym już teraz wyznał, czy  
naturalnie ten list bramy przed otrzymaniem mojego  
czy też później. Jeśli nie, to sądzę że myślałem.  
Jedną tylko rzecz wyrażam i wyrażam  
toże nie umiem - to jest cała sprawa Wanda  
ten list Janka toż przesłała? Niech nie  
chciała ten toż sprawie przyjemności a i sta  
kiedyś może nie być przyjemna, musiałaby myśleć,

że Ty ten list czytaś' bezsen, z którego wynika że  
ona nie umie ograniczać swoich wydatków i oszczędzać  
Tak aby jej wystarcuły fundusze dawane przez męża,  
który wskutek tego musi się porobić myśleniemi  
spędzenia czasu i wielkimi kłopotami w górach,  
zrobienia listów projektowanych wielkich wypraw i  
wyprawy jej jędzy na wystawy do Wiednia, „nemaj  
cała ciemnioty”... a to myślenie przez nią i  
z powodu jej niepraktyczności i nieracjonalności. Długo  
ona tobie ten list pisała z którego to wynika że  
ci czytaś? do zwierzeń zbyt trudna, nie była  
- skoro nawet mężowi nie zwierzyła się z zamiarem  
zabrania twój matki i siostry do Zakopanego, jak  
sama pisała - no, więc na co ci o ten list pisała?  
Chyba powodowała ci praktyczna myśl, aby ten  
sprawę pokazać ci do usunięcia braku funduszy  
który powstał przez jej niegospodarność a który Janina  
portantna myśleniemi jędzy do Zakopanego i do  
Wiednia. Nardzo byłym ciekawą Twojej odpowiedzi <sup>dotyczy</sup>  
<sup>potwierdzi</sup> odpowiedź mi za powrotem. - Co do mnie, nie martwi  
ci ten wytykani Tak bardzo i myślenie że  
nieracjonalności wandy i niepraktyczności - tylko jej  
młodowiaduści. Wyrobi ci ona z czasem, byle on  
umiał się pokierować. - Poziwiś' tego że ma  
ci nie zwierzyła z zamiarem zabrania matki i siostry

Zakopanem  
ci  
list który nadszedł do Ciebie par tu petite note.





N. 28.

Klepars d. 25<sup>to</sup> Czerwca 1890.

(185)

58

Moje Ty kochanie serdeczne!

"Moje Ty kochanie serdeczne!" tak Ty mnie nazywasz w droższej (d. 26.) Twoim kochanym liściku - tak i ja Ciebie, moje Ty kochanie serdeczne. Do serca mego tyle Ci, mocno, mocno, całusiuniutecznie... Taak! Daj bani talusku, daj. Na tem dawanie dużej bani - może cię prawie skończy moje dristyczne gadanie papierowe - to okrutnie mało mam czasu. Jestem teraz po obiedzie, bida god. 2<sup>30</sup>, o 7<sup>30</sup> mam sesję bardzo tłumną i męczącą, na której mam przewodniczyć - a potem dziś bardzo nieczepiany z powodu nocej gwałtownej roboty i zmęczony rannem wstaniem i długą robotą w redakcji od 11<sup>30</sup> do 3<sup>30</sup> i śpiący dziś - a myśłem cały dzień bez przerwy padać a usnąć a myśłem cały dzień nastat na moje "rodzime" a na koniec tyle mnie uka jeszcze pisaniny i roboty do jutra do rana - a tak mi cię oczy kleją a tak mi cię ępać chce, tak mi cię ępać chce... A małym obmierzaniem Katalunii bardzo wiele drobiazgów które by Ciś interesowały. - Ma miedowynylchem drabnie zafotografis, który prawie razem z listem otrzymałem. Nie jest dobra, - karmatallu sprawdziła że niej bardzo miśluska i nadzwyczaj sympatyczna, ale Ty wcale cię nie wdajesz, niezadowolnie dołna cię tworzy - starnaś, a wiele mi w naturze i mowem cię miślasz wypieki na

Strany, czy cię tak padał, czy refleks ten w nich,  
ale twój wygląd jakby płamisto, cera nierówna,  
jak urobło które się blanszuje i rośnie - a proś  
tego wyraz Twojej twarzy nie ma tej ewyplej doboru,  
odbyczy, pogody ale tylko sama Twoja energia  
z moją poglądu - nawet zwróć. Nie jesteś tam cał  
i nie jesteś taka iluzna jaką jesteś. - A jednak i  
za tę fotografię właśnie paaa - i tobie i p. Haler.

Oproś Twoją listu, moje kochanie serdeczne  
otrzymaniem jednocześnie list od Anieli, lepiej Twoją  
nastrojony niż te listy jej które ty mi myślisz.  
Jutro Ci go pokaż. Mrewnem czyś do mojej namiętności  
że nie potrzebuję myśleć ty wiesz jak 3<sup>o</sup>  
linia. Moje by i na wycieczki w samotności  
i w kłopotach. Jutro Ci list jej pokaż, to pewnie  
wzmianka nawet czasu dobre go przeżył a raczej  
przeżył w jej wnętrzu w tamtym, taki jestem  
roztargniony ~~on~~ raczej zapracowany innymi myślami  
i taki myśleniem smutny i cięży. Wiedząc Dobrym  
zamiast ci marnie i zburzonym umysłem pójść na  
to poświęcenie medytacji narego stronnictwa, gdzie  
niebawem utrzymał tak i poradę w zebraniu listu  
set osób i podziwiał roztargnionymi obradami do zamknięcia  
wiodąc celu - zamiast tego ja list pokaż do mojej kani

[illegible]





Kleparz dr 26 <sup>1825</sup> czerwca 1890.

1029.

186 6

Talus, Talusiecko, Dobrućin !

Godzina wstąpiła do ciemności. Za godzin dwie stonemy  
pionowa potyka przedwyborca i bardzo prawdopodobnie  
bieremy udział. Młoda Romanowicz. - Jonydan S.  
nara liście kandydatów do Komitetu przedwyborczego, jest  
tandem umiarkowana, to i kłopot reprezentacji  
mniejszej partii samistwierdzenia na nią. A jednak  
z wyjątkiem niewielu oznaczonych gwiazdek, liście. Cuius  
jest zupełnie odmowna. To niebezpieczeństwo nie na dole  
u liści popierać się jako polecający kandydatów  
pp. Krenkowki, Murawski i Wentel, a w liście innych  
mniejszości. Tutaj i w domu niewielu jako kandydatów.  
drugi przedstawiali swoje liście w innym formacie,  
należałoby formatem kawierny i oznaczami liście  
Reformy, aby ludzi batamun i wskazać im na  
sali swoje liście jako liście innych nazw. - Wierzący  
był projektem, przewidywać ochotniczości u "Zgodnie"  
ale mi trudno się wierzyć, że to tak. Zaproszenie umi  
do przedstawienia. Katarfilar na faworki onek, które  
na gorące, katarfilarne przedstawienie ale na dołki i  
obrotu. Z ogniem latwiej widać radzić niż słowem.

[illegible]

Pumie Hlee ghrks calhs; glaham, mah' calhs, thine very mong.

- i wiem że ci zrobi wiele. Ale o zaręczynach jednak  
 pomyślam. - Odrzucił znowu winałki, nie tej  
 wesołej pamięci i roboty - i mówił że z moją  
 rozróżnioną swą brzołą, i zapadł w głębokie myślenie bardzo  
 męczące a typowe jednak przedstawienie postać.  
 Po tem poniedziałku byłem w Radzie, ale tylko  
 Józka zastąpił. On był z Bałuckim i Sarnackim  
 w Lublinie. Długo idzie do Bałuckiego w interesach teatru.  
 Długo całe przedpołudnie i aż do 2-giej byłem  
 w Radzie. - Poem Obiad w domu i myślałem  
 Józka o ilimie Hania, która Smoka tak w  
 umy wytrzymała i za ogon, jakby dłużej imo dziecko  
 podtrzymać nie dawała. - O Twojej fotografii  
 z Kalki, Józka tak samo mówi jak ja, że  
 z Kalki jest idealna ale ty nie o wiele słona niż  
 jest i nie ma tego wyrazu dołgi. To samo  
 mówi p. Smolka. - Józka bardzo ci wstydzi że  
 zapomniała ci podziękować za chusteczkę mydlaną  
 wstępną, która ci bardzo się przydała, bo ma  
 słabość do chusteczek i gdy były zapamiętałe, to  
 z każdego miastu przywrócić sobie jako pamiątkę,  
 jedną chusteczkę. Trochę i moja wina, że ci nie  
 napisałem jak się Józka liczyła chusteczka i nie

Pamiątki Hania  
 Józka  
 cała  
 i głaska, młody człowiek, ilimie rzeczy młody.







nie oberdo iś ber sacretej walki a zaradczanuy  
je w urownym reńie dobrej organizacyi i komendacyi,  
a ranej reńiseryi f.j. rordania, ról a w drugim  
reńie stypendysty gorliwosci reńodzielniców,  
kinych poruczylińy z apatynego usponbienia na  
owem egromedzeniu w "Zgodie" oktorem 2. pirałem.  
..... Oto pynest do mnie Tadio. Golina 7 1/2. Daje  
mi rōine ambaje i pisac mi nie daje. Ja pirem  
katas a on zaradac o waluńia ranej kawy, pife, keli,  
i cyta gurety i baje. - Reńien i ty cyta w rōinych  
Reformie sprawowania cybrow - ale najkomyńie  
i najcharakterystyczniejse epirowy ze tam ocynowicie  
opunowone aby niepotrzebie nie rozpatraci mienionch  
i tak jui doń rozpatronych meprowenem. Sprawowani  
w rōinym "Crane" jest w rōich a rōinich kłanach.  
dremacie jeduch w rōinich spraci. Doń nam,  
iśomy rōinych. Stukach mienio nam inych  
wnektich mōich wch i mēmōich wch i wnyktich uś  
zawioły. Wyprow dōwiedzi iś rē dueniy wōwac  
dōmewodzenia adwokatō Stymia - a rē go  
w rōi nie byt gły iś jui napemta, wie w rōen  
w rōinych kōinich aby zarac egromadzenie dōpion  
wkwadran lub jui gōinich na ocranowej gōinich,  
Slachtki zarac iś jui gōinich rōitō. Na  
tōrōiō dr. Stymia rōinich iś w rōi w rōi dōinich  
gōi jui enany rōinych rōinych rōinych go na  
mewodzenia. Stymia rōinych rōinych rōinych.



Atrebeli (wiedzie), że wybór przewodniczącego walcem  
zgromadzenia to rzecz bardzo ważna, bo przewodniczący ma  
prawa wyrażać wólkę 12 skrutatorów t.j. Tytuł który  
ma, oblicza oddawane głosy - jeżeli wyznaczy tylko  
swoich najrańszych, to jest oblicze. Tak jak im  
się zachce. Znanabieis że całemi paerkami kartek  
korektowali głosy wólkę skrutatorów. - Ołoi głośniejsi  
ze ślachtkownikami, dudy w stygnieniu. Stygnienie ma  
najmniejszą wólkę. Ślachtkownik to uszkie i  
szkoki z wólkę mójce. Stwierdził jednak pewną tam  
i utwierdził że ślachtkownik ma wólkę - a mynajmiej  
że niema pewności. Ślachtkownik osiadał że już swój  
obowiązek spełnił a pomiarał tu o wólkę samego idzie  
nie wiek kto inny oblicza. Tak by nie mogło, bo  
zawne przewodniczący obliczyli wólkę. Gwaś, kłóś  
miedziarom. Gwaś, kłóś ucinął, przypominam że  
już rezultat głosowania został ogłoszony i że ślachtkownik  
dowolnego głosowania dopuszczał nie ma prawa i nawet  
nie może, gdyż niewłaściwie oświecał wólkę  
propozycji aby przewodniczący na zgromadzeniu, wtedy,  
gdy sam z rady ma utwierdzić na nowo kandydaci  
bierze. Wtedy występuje Ordonki z propozycją aby  
tytułowo major przewodniczył, zanim skrutator  
prowadzi głosowanie wólkę został wybrany. Karperek  
to popiera - a łatwo się było domyśleć, że major albo  
major ślachtkownikowi, albo okryknięty wólkę  
przewodniczący na całej wólkę. Wiemogać wie  
i ślachtkownik, którego wólkę, wystąpił w pańowie i majer  
kierac na jego wólkę i wólkę zgromadzenia na jego wólkę.



Wtedy ja powtórnie wystąpiłem i ~~jak~~ pokedy na karnołazie  
zgniotłem Kasparka i Ostrowskiego. „A więc głosujemy  
czy major ma Kasperaka przewodnicząc, ale wybieramy  
wspierającego przewodniczącego, który będzie przewodniczył przy tym  
głosowaniu a inni do wyboru tego przewodniczącego  
mają prawo, musimy wybrać jego poprzednika i do tego  
wyboru znowu wybrać przewodniczącego. Wziąć prof.  
Kasparka to zabawa przeznaczona do rozluźnienia  
ciężkiego zebrania, na którym nie docięli do tego myśli” —  
Ogromnie brabla i nerwowa. Wówczas Styrski zapadł między  
prezera i nikt mu nie protestował. — Ale było przedtem  
chwila gdy ci edarabie znowu w najwęższym kręgu  
i wstąpił ci rozprawa i ci chwili nie zgromadzenie na  
miejscu (zaprosił tego Stankiewicza, zadaje że nadmienienie zgromadzenia  
może być wielkie, niekoniecznie — to zdecydowanie trudne a nie do  
zgodzenia i), grzał, był, kłócił się, kłócił się, rozruch i  
to kłócił się, próbował zabici go, którego nie słyszano. Wtedy  
ja głos podniosłem jak mógłem najgłośniejszy — wronie to mój, mój,  
ale i tak tak głos mój kłócił się, tego nie przypuszczano — i tak  
zagroźono nad tym gwarem ościsnąć ludzi że ci  
wstąpił ci mój. — Potem nastąpił wniosek o zamknięcie drzwi  
na klucz, aby ci, którzy im głosowali i jednemu drzwi wstąpił,  
drugiemu nie mogli wracać i powtórnie głosować — i znów  
dyskusja między mną i Kasperakiem, w której zwycięstwo było  
po mojej stronie a Kasperak który specjalnie ci zamknięcie drzwi  
osiągnął ci tylko i skompromitował moje stanowisko. Potem  
ogłosił Styrski sekretarza, Frey Anicki — a w końcu oświadczył jeden  
Stankiewicz, aby wiedzieć że nie zachowujemy. I głosowanie odbyło  
się w porządku, spokojnie. Operacja wronie. Wstąpił ten  
jaki i ten Romanowicz Krasin daje sobie rękę. — Ale jak nożem  
przy wstąpieniu wyborów — To jeszcze kwestia.

Dziękuję ci bardzo wiele, kochanie moje! Odesła  
ci przytulenie moim, moim. Kocham ci bardzo Tatjanienko.  
Kochaj i Ty Twojego kochanka.

№ 31.

Kleparz dr. 28 Czerwiec 1890.

(488)

Koniec moja, żabciu, grzechotko!

Otrzymałem półtorej cwiertki Drogiego najmielszego  
gnedziotania N. 29. z 26/6, ale że E. ci się dziś  
odwrócił, to bardzo późno zabieram się do  
pisania i spienięż mamę. Wtył dawał biele  
fur. 9<sup>ty</sup>. Wierzę, że to osiągniesz ci don  
trends do Taluina, opierając się na  
półtorej z Gracisiami przy wybrane komitety  
miedzyborczygo. - Dziś na domie ciepło i  
nawet gorąco. Gorąco wciąż dnia dziesięć  
ale tak po matczynemu, że nikt Fenę nie wie. <sup>nie</sup>  
Doni miłośno dziś roboty i chłodnia po  
miesiąc i trochę mnie gorąco zmęcza.  
Wierzę, że wreszcie powołanie nowobranego  
komitety miedzyborczygo. Wierzę, że cię  
chociaż w takim przedmiocie i bawiaś się  
wasmieście tylko mi i otakuś jakia wyprawiam,  
niejednemu odpowiedzi dawane prof. Kasperkow.



Opisem w Warszawie, który o tej chwili był już prawie gotowy, który ma być co

głównie Tadeusz na cokolwiek zapisał, którego  
przyjemność i reinkarnację utrzymuje - a przez  
tego też nie miałem okazji i rzucił na  
potęgę na to przygotowanie do urzędowania  
i na ten ręk zdołał w miejscu - to  
jedno już myślałem. Do przelotu nam  
Lwowa i Samboru. Przez i fakty  
tembranie z kolei znowu wprowadzić i  
musieli do Krakowa - były wtedy na wol-  
nie utrzymali. Właściwie nie poradz. - Dzi-  
wiwotem chcieli być u nich, ale Tadeusz  
zgodził na plantach a ten mi  
mówił że będą w teatrze a w teatrze  
eminentni i z podziwieniem myśli o  
glawetki na holacy. I mnie ten  
namawiali aby go przyjąć. I z Panhanki  
był myśłem i namawiał mnie, ale  
właśnie abym się nie zdecydował. - Dr.  
Panhanki otrzymał list p. Halki i fotografie  
- bardzo mu miłe były, ale powiedział że już  
nie odpowie na list skoro Łada dzień Wasz



Panna stała ciekawie i słuchała, głowę pochylając i ciekawie. Panna stała ciekawie i słuchała, głowę pochylając i ciekawie.

wprę i sworkem. — Mi już więcej  
nie wiem. — Skąd mi się pocięło  
wstać wandy, jemu nie miałem czasu  
począć. —

Aha, pocięło mi się — oile  
przodkiem nie wiem. — Jakas panna  
odwiedza chora, siostre w klinice — a  
później medyk Jan. Kuriatowski obce  
ci już do niej zaprowadzi. Jakaż tam  
krytanami do jejego potrzeb, gdzie młody  
nie był. Medyk zamknął drzwi na klucz;  
chciał zrobić panu robie operację gwałtem  
— ale ona broniła się i krzesała co się  
głównie było tem. Tak opowiadała no  
mnie. Mnie była. —

Owsz daj dachowi dach!  
Owsz daj dachowi dach! Owsz daj dachowi dach!  
Owsz daj dachowi dach! Owsz daj dachowi dach!  
Owsz daj dachowi dach! Owsz daj dachowi dach!  
Owsz daj dachowi dach! Owsz daj dachowi dach!

N<sup>o</sup> 32.

Klepark dr. 29 Czerwca 1890.

wiedzie.

66

Moja kochanenko, moja poczuwa żoniu!

Wczoraj wieczór okrutnie mi się opaci dzień, przebratem nad robotą, miatem roboty pełnej, trudno było i mi wcale nie zwoltem — zasnąłem. Wzięć dzień, goraco było, parno a wstaniem znalazłem resztę dnia. — Teraz, godzinie 5<sup>te</sup> popołudniu, jesi potem dniem ani śladu. Wymyślał sobie jak niepor. Wpał wreszcie, parno, duszno. — Wyjechał dziś z domu około 11<sup>ej</sup> odebrałem Dvoj' poczuły listik Nr 30. W którym mi donosi o podobnym wtamem zaimięciu podobnie jak moje wczoraj wieczór. Na listik kochany pataiam śmiecie i za te miłyne ilustracje a raczej winietkowe wodorobate myśledobienia niektórych liter i wyrazów. Śmieszna talunia, bardzo śmieszna. —

Wprowadzić... me; między południem byłam w Redakcji, gdzie Teraz wciąż wchyltuwisi. Somyka cawne o tej godzinie serozonajemy i

1895  
M. Czerwinski "skomponował" dla "Dziennika" "Dziennik" - Over the top - bardzo wiele, mody, wyjątkowość  
faktoryj, odpowiedź kurierowi, niepełna.

wynęczy pociąg w komplecie. - Wczoraj już  
po oddaniu Dziennika pod prasę nadano  
telegram od Stompha o odbycie w Paryżu  
wzajemności ekumenicznej. Minister Tam  
Munkmurency miałyby być. - Którzy członkowie  
College de France, pociąg delegacji czechów  
i węgry rumuńskich w Paryżu. - Mówili E.  
Renan i Lermine a potem Crastofski,  
Korczakowski, Walszewski, Graybort, Limanowski,  
pani Wabielakowa i jeszcze kilka osób, których  
nazwiska bądź wieśnane bądź przekreślone są w dół.  
Telegram już urejamy o dół górę mowa o pani  
Wabielakowej. - Dopiero jutro będziemy mogli ten  
telegram wydać. - Korespondent wiedeński chce  
zrobić Presso telegrafuje nam o jakimś interview  
późnego wstępniaka Dziennika "Matin" z Stomphem  
w którym to telegramie przypisuje Stomphowi nieścisłość  
w jego zdaniu o Stompha naszym doświadczeniu, o  
naszej niepełnej wierze w Niemców a raczej  
pobratania z Moskalami itd. Stomphowi biore to  
przemysł na serio i udaje oburzenie wielkie.

nie wskazuje. Zatelegrafuj dółku wyprzedzając, brachyli nam tego wyprzedzić! 11

o 12<sup>15</sup> było posiedzenie w dyrekcji Tow. Rygi.  
Sefuk Dicklund. Wielkiemu gościu, hr. Engeströma  
z Poznania. Był jeszcze tam i nasz prezes  
Xr. Crastorycki Marceli. Mówił o stołecznem, że  
chciały byśmy uroczyście umścić tuż  
matkę w Wykuszu, ale gdy się dowiedział, że ja  
już ten wykus zamówiłem dla siebie, to zaraz  
odstąpił w tej myśli. Dowiedział się o tem  
winniciem, że on i chorci ja zamówiłem to  
okno, to on jako prezes ma prawo zapłacić  
i że bardzo o to pragnie, że gdyby mógł iść  
mi zapłaci, gdyby wiedział, że królowi Marcin  
chce stamtąd myśleć iś kandydatury. Ale on  
z powodów gospodarskich nie mógł iść  
ofiarę i oświadczył, że matka jego również do  
burzy mogła wdruga wyjechać z ganku naprzeciw  
kt. St. Jana i wyprowadzić sobie uciekać a  
chociaż oświadczył, że gdybyśmy tego Wykusa  
nie zapłaci, to będzie musiał iść. Niech więc  
będzie abis myślny tam, sama królowi Marcin  
zamówiła & Wykusa. - Wreszcie na wypadkach wnet  
mam zarezerwowanych kilka lokali do trybuny pod

Wtem samy już nam jeszcze pisał - czy może być już list mój w Warszawie...



Subiennicami. — Program konduktu wyjazdu  
w wieczornej Reformie — post on jednak jeszcze  
niezamy wziętym wygłosi. Ponadto wstąpił  
niektóre zolana delegacja jeszcze nie post  
wiadomy a także nie wiadomo dokądże idą  
ci także draci z produkcyjami muzycznymi i  
głównie będą nastawione orkiestry i Francystrę  
spiewaków. — Zdalnie było dziś u mnie o  
godz. 2<sup>30</sup>, rozmowa z nimie dofułli gdzieś  
wójsk i miasta. Omyła Hanna, która znowa  
i rewolucja, ogólnie emigracji i miłośnicy  
wyglądu, z powodu żółtaczki, który ujął Teren  
kaprysi. — Mówiła mi Zdzisław że Tadeusz dziś wbranu  
z tym humorem, z powodu że na list jego z rożnemi  
żądaniami i poleceniami, do których wcale umowy z Gł. m.  
miał prawo, dozorcy sekretar Teatru odpowiedział  
wraz odmownie, dodając iż mu Gł. m. wcale nie  
odpowiedział że ma się do żądań i poleceń Tadeusza  
zastanawiać. — Tadeusz zapewne na pewno lub telegraficznie do  
Gł. m. — Spółtalem dr. Parkowskiego i opowiadał mi  
o treści listu jego do Gł. m. „A więc pan kontekst? — rekt-  
i kocha mnie pan?” — Dozwałem go dostrzaja wamionach  
i pamiątkom kawałeczek. Wskazywał na ulicy przed dr. Kolką,  
który z nim rekt. — Ażteraz dobiegał cześć tak podług mnie  
mógł i obrotu, w pokoju, dał być kochanie mnie. Była tu  
stwierdzenie kochajace całość i bież. Donosił iż jeżeli mogę państwu  
kochać Talia miewa

Stwierdzenie kochajace całość i bież. Donosił iż jeżeli mogę państwu kochać Talia miewa

Klepano d. 3<sup>o</sup> Sierpnia 1890.

535

Moja Taluniu, moje kochanie!

Kilka dni tylko minę, to minę  
w ostatniej chwili przed odejściem  
pociągu - liść przyletny na dworzec.

Nie mam czasu o ciem pisać. Smutek  
mi - szczególnie gdy myśla o Wudzi. Ale  
wien o tem.

Telegram Twój nadszedł w południe  
Chciałem go po obiedzie zanieść  
Zdaje, gdy w tem czasie obiadu ona  
zjawiła się na klepanu. Wygląda  
dziś nicie - ale sama ma w sobie  
niektórą. Pragnęła aby przekać

do ciotki - ledwie jej wyperwadowałem.  
Dawdo i Aniekę dołuxeta wiadomą  
o śmierci p. Antuniego.

Anielka z chędnym sercem teraz  
mieszkuje na - chci jej całkiem odpocyna  
i zajął się swoją pracą. Widać  
miałaby miarę i przeprowadza się.

Pochłodzi powietrze i nieco  
zaciężnione obłokami, nie pato już  
tak gorąco jak było, wronem wcale  
dobrze się odrycha. Wiska rany dener  
kropił. Wronem i senem j'etem  
j'mu cały dzień.

O 5<sup>ty</sup> miał być poriadnie  
Rady Miedzkiej - ale do wpuł do siótej

rent i z kilku innych radców: ja i  
Chyliński, potem młynarz Przewodny,  
dalej Stonecki, Redyk, Chmurski. I  
mied <sup>6<sup>ty</sup></sup> rozniesiony był. Nastąpił  
miałtający Słeka, Knausa, Birnbaum,  
Jaworskiego, Winiarskiego: - Ogółem  
dziesięciu. -

Spotkałem potem kilku znajomych  
i byłem w warsztacie literackim. Crystian  
wziął pierwszą i recenzję - między innymi  
nader ostro krytykę "Dzielnicy kobiety" Sewera  
i przeglądu polskim. Crystian także  
i "Dz. Wskr." porałem "Potomickich"  
Sienkiewicza. Powiem już dotąd podobną  
rodzajem swym do "Des dogmaty" - trochę  
rozczłeska pierwszą. Wskazywać przypominam mi



świeci cyfry ~~1871~~ i dwa Diegamy "Grenkovej".

Wzanie mej kochanki i domu  
był to Kotarbi; - Byli także  
Edmundowie Ładcy. --

Wiemam już więcej niż  
do domowienia. —

Mały Młody serdecznie.

Pracuj mi i dwa a nie  
pamiętaj ci i kochaj o duszę.  
Do sera ci i więcej koch i buzi  
daj mi i ty kochanie.

Twój Młody

Posyłam Ci list Wandy, który się  
nawet do Ciebie. —

Sewerowa pisał do Wandy z Zygry, <sup>1874</sup>  
i z oną zstanie i z jęz. wierszami o tej dacie

Kleparz dr. 7<sup>o</sup> Sierpnia 1890.

(490)

Mia Taluniensko droga!

Nie mogłem wczora pisać na wolę:—  
miał cały dzień miał być wieczorny a  
po rannem porowaniu i następnie  
wstanie w redakcyi, cudem się emulowaliśmy  
i postanowiliśmy pisać do woli samej  
pamiętnie, która koniecznie się tam  
włada. Tymczasem Jan, który miał  
tu zapisać o tej, myślał o tej  
głównie w stronę nawałnego dena  
z zapuszczeniem czy ma pisać czy  
nie — to właściwie nie ma z nim pisać



medie

"

etru

mu

rane

ing

urka

rij



1500

Kłopoty 17/11 90 72

Moją Dobutnicko !

Pytał mnie mój Franuś jak się  
mam. Twój Ojciec na to pytanie  
odpowiedział zawsze : „ o! , jeszcze żyję ” i  
ja bym miał ochotę tak odpowiedzieć.  
Widz. Tego się mam , ale wsty lepiej  
mi nie wierzyć. Mogłoby , ciemno , popłakać  
na zdrowie a jako zdrowie nie jestem , to  
na mnie taka aura fatalnie wpływa .

167

Smartwita mnie na dobitę kartka  
wandy do liści pirana o Jarin,  
mimo Q' postatem. Niedawno  
widocznie jest nierówna a nie sta-  
ta, o ednie jakby powzięt.

Z domu Rio' zapewne nie  
wyjde ai do posiedzenia more man  
o Q' w redakcyi. Jeżeli się wreszcie  
złoczy, to more myjde do liści potem

- ale gdybym emeryt był bardzo to  
nie muszę. - Gdybym w prośbie  
o emeryturę a wyłożył ci, to  
koniecznie musiałbym do miasta i zająć  
fabrykę i do Giełdy.

Wziń! Już ci to serce,  
wzrost twoje ciało. Kochaj się

Miła -



1000

1855

Kleparr d. 11<sup>o</sup> Grudnia 1890.

94

Odbuniercho moja !

Uścisnąć ci mi Jascha i Wandę  
możno, można ! I Michasia i Halcis !

Do Twoim odjeździe czy byłam  
bardzo, że ten ofdół pary z pod  
Twojego wagonu wychodzący, zastanowił  
mnie trochę na kilka minut przed  
odjeściem pociągu, tak żeś mi  
zniknęła jak jaka ruszka w teatrze  
i przegnać ci nawet i Dobę  
urozowie nie mogłam. — Wróciłam  
na Kleparr, Dadeń myślał  
ze mnie i dał ci namówić na

542

herbaty, pić i pić i apetytem  
 i gawędzić wesoło. Gawędzić  
 tak we frach, to wrot i zachar.  
 wyłazł z twojego pokoju, i trwał  
 to Anu Mego to bliższe do II<sup>ty</sup>.  
 Potem Pacho przeszedł i do tego  
 wkrótce pomeńskie do miasteczka w  
 interesanci. Długo czasu wroćcie,  
 zacharyaniewie około wpił do  
 turej, o turej był obias. O  
 obredie gawędzi, potem wkrótce  
 o gwał. S<sup>ty</sup> pomeńskie nasenka do  
 magistratu. To koniszy obradzić

nad podniesieniem deludów nieojdłul  
radili'iny nad tem ... no. Andro  
montunai' rucęjstwo, ale sens tej  
nawady był inniej' wicęj taki, jębbę  
ty z beczutki dżenieriolitrowej  
natai' dżadjes'cia Fry ti Fry. Oho  
roćne proponowano manipulacje, n.p.  
aby uści' pżymu pżelaci' do innej' beczki  
a pżtem z obu łaci' naraz, to bećne  
wicęj uści' łaci' a zatem wicęj bećne.  
Ostatkownie' wicęj zgadzili' uści' na to  
(o gżolinie gmej') że trzeba kapitalnie  
porisnaci' być do kżimul' bećka  
natej, tak aby z uści' uści' porisnaci'  
to nownie' pżyćnie pżymu. Ale  
dzi' o tem. Wicęj z porisnaci'



1855  
pięć ten listek. W tej chwili  
przynęś miacie Zacharyasza  
i młody miy mnie przysła  
garety. — Nowego mi. — Aha!  
w Kurjenu do dzisiaj był jakiś  
inzerat Mireckiego, w którym  
Furci mowy Furci, Leoni zamierzano  
wzajemnie między Warszawian, że  
Jall jest naszymi dziełami tyż miy  
konserwatorum i że jest naszym  
tyż a tyż naszymi tyż macestr.  
Mirecki dojechał do nas i  
otrzymał odpowiedź że Jall nie był uś  
namiem. Skutkiem tego inzeratu  
przekroczenie konserwatorum zagroził  
Mireckiemu, że jeśli swego inzeratu  
nie odwróci, zerwie z nim koleje iście  
stomatki. Tak było. — Dusi C. dą  
cały ci wstko, owa i nożli dhi — wien  
nie. ~~Wszak~~ bando. lenhaj miera

Klepari 12/12 1890

76

Pobieram, kochanie moje!

Wielej Talusine calyż za jej  
kartelungk. Dis' nie modrevalen  
się, jenera ni stryka, dopiero  
jutro. — Dobry' zdziw ale  
kure tytko. Alch dii' more  
naprawi. Rano w 11<sup>ty</sup> ai d  
otiadu bytem w mjeiue za  
winnem interesami i wredeluy.  
Do obiedu mialam enom krta

(105)

piłymi ney do zaślubienia a  
potem cytatem obnemy  
memoriał Jarka i namyślatem  
dł nad umi. Nisi' w nowy  
nan odnowim. Teraz jui  
gma dohodzi a o f<sup>me</sup> mam  
semie, która zapewne potro do  
q<sup>ty</sup>. Potem po herbacie moje  
garety, pogawiedzi z zachowaniem  
i zabiorę się do pisania listu.  
Nisi' mam semie w krowiech  
miejch, juto w sprawie  
leatm porucznika, pojutnie

zapomne u Tw. bratůch Rehnig,  
w Domiciatku w sprawie Rehnig  
i drugie inne jakas i w. i. h.

Przydam Ci list, który się  
da sobie nadruk - to pierwsze  
wzniecie to od Romanowicza.

Zrenta nie nowego, -  
toż myślenie. powzięte, które  
żurciło radziło ci że może  
wzrostli, wiatr mało że tego  
nie podnosi od imiędli ale dla  
myślowości dech w tobie powstrzymał,  
obdoli pato, ale wychowane, obciady  
ci tydem i podziorny spódnie, tak



ie wnytho byt widać... je Dobin!  
 Kto' widać Fanie nany wyprawy.

Daw' mowa Dobinśus!  
 Dzier' obgę ucały i' oboję  
 wnytho - a popieć i' ugdakaj  
 wnytho wrowo.

Jur' uly: Siwina bje,  
 Cwstka i' orka De cadu,  
 Dżerka Ci Fule moeno,  
 korham bardu i' glaham  
 pichnie, pomalusiła, dech'katnie

Daaa Dobinś! Kockaj

Dwyo kucera

113.

Kleparz dr. 12<sup>o</sup> Grudn. 1890

78

Moja żonciu najdroższa!

Musi daję zaważonej Talusiejsce  
za porciuy Jej liśk druciarthuy  
wznowaj pianny adres' w podobnie  
otrzymany. Talunia bardzo  
gniewna ale ja dis' gnieuny  
nie będę i tyłko dla' nas  
nagryzmole, bo się miene  
jak czecotha - ostatnio chwila  
do wystawia listy.

(113)

1862

Wieraj w nowy t. p. racy  
dis' med ruten Mego barlo  
piraten - napiratem lubie  
Mugi list d Jaska, komydis'  
rany wydatem ra rewersem.  
Prino barlo ponedem spai  
i prino dis' wlatem. Med  
chadem nie wychoditem idom  
- med tuncym obadem  
mynta domie wcielonym  
kubraetu i biadem boe Jaska

100  
29  
z Halky miernie jak stwor.  
Wiem czy to my niej tak  
Jadka wygląda wybornie ale  
siednie teraz wygląda i trochę  
mytyda. Zaprosiła mnie  
i Zacharyasiewicza na jutro  
na obiad do siebie na godzinę  
trzy - potem coś Mego  
konferowała o tym obiedzie  
z Władkiem. Ma tam być  
także Włódka, Halka i Annyl.



Wierzyj, że i dzieci, straszenie i kłopoty są. Ostróżność.

Sta Włodek nas zaprowadził nas  
znowu na herbacie po Teatr, po  
„Odecie” . .

Azodimie Oty byłem na  
posiedzeniu w ratuszu w sprawie  
Teatru Porannego. Dano  
mnie bardzo wyjątkiem poświadczyć  
Słachetki. - Wracałam do domu  
wstępując do kuchennic, gdzie  
tęte były oświetlone elektrycznie i  
widać przygotowania na jutrzejszy  
mroźny ranek dla mroźniejszej,  
podany z koncertem. Cienkimi  
myślałam zaprowanie. Wątpię  
abym pociąg, bo Teatr „nie” się  
we frank. — Bieże Tworczy i trochę  
i nożki. Do serca Cię kładę, buri daję  
Kochaj Twego Mięcia

N 4.

~~1885~~  
Kieparz d. 14<sup>o</sup> Grudn. 1890.  
wiebica

80

Taluniciu, życie moje!

Nie ma się' listu o Talunici,  
Talunicia niegrzecna, nie ograda  
mnie swem dołkiem, owie, pienuły  
- a na doore fatalne, dohuclive  
palcis' zimno wilgotne, ai krew  
wypadł krepnie: Juna zastęga  
Słonie myśnicad troche muer  
mgła, ale głyio i nie gnast  
wale. - Ale ty nowego: Anyschal

(5/5)

1856

Motimien dield. i Rio' podobno wieny  
raz porował Poliwalikieniu. Był  
u nas na Kłepanu około godziny 4 1/2  
ale mnie nie zaiścił. Był tam  
obiednie u Parkin. Była tam  
Wudria, Flakha i Pacharyariewi.  
Dni było wesoło i zabawnie.  
Flanica na reku wianiki przy  
obiednie amytowała a Tadrio ja  
takie usto był na reku. Flanica  
kroć dni blada i nie tak iwinicie  
wygląda jak pierwej i nie taka

Chyba wiesz, że jest? Inni są: - myśliśmo dla ciebie pod spodem, a on  
jakichś zegarów, adas spaw, za kłaczem.

wenda, ale zdrowa i miła. Katarzyna  
 tylko ma i zabli jej się kłuię.  
 Był diś u niej Dr Rosenblatt i  
 wyegaminowany porodził że jest  
 zupełnie zdrowa. Kapuś jej pedak  
 nie karał jęnie. - Na obiedzie był  
 rosół z kanką, biały garnitur,  
 zapiekane pierogi, kompot z jabłek i  
 krem z makaronikami, maderka i wino  
 francuskie. Kawa u nas. - Później  
 obiadu mynęła ludzka miłość,  
 który dopiero co myślał z Paryża.  
 Widać Sare Bernhard w Kleopatrze  
 Sardon i zupełnie nie był zachwycony  
 ani sztuką, ani wystawą sztuki, ani grą.

nie ma  
 45  
 na  
 m  
 ewa  
 e  
 y  
 o  
 Isania  
 wistnie  
 ka



Opowiadał że wprędy scenie Sara  
wstępuje w stroju nader „prymitywnym”  
to tylko w najniższej kolumnie z gary a  
nogi ma nagie, pomalowane na smagłe  
Siena ze śmiesznej najwęższej budzi  
sensacji. — Mamański Tadiuś aby  
poculi na śnięjny rant dla Modrejstki  
na którym on Modrejstka wprowadzi —  
a ponieważ Gienhorst zaniechał  
myślać Tadiuś zapronowanie, zobowiązał  
się myślać Fekure za pół godziny. Tadiuś  
byli na wpół zdecydowani że już dawno  
Brodziś dobre wyglądać i w dobrym  
humore. Wudis Fer, tylko Halka mizerna  
i nie wie jada. — Mady mi można  
Jarkis i dzieci — ale wien: można, można.  
Pozostawiając najniekiesne ubdny,  
Doseracis myjskim calutka, wotko  
i wotki Fure i orka siwe cadiz, burz daj  
serceniej, nobili cadiz Turó, Horka Miecz

Gall: miński wieje  
feu et flamme. —

Wmieszkał. Wymiaru Stukiego  
mucha na niebo

Klepacz d. 15<sup>o</sup> Grudn. 1890.

82

Dobrusienko, kochanie moje!

Dusi, buri! Dwa dris' listki  
mi listki ale listy mam w  
Talusienki mojej jedynej, w  
mojo kochania serdecznego.

Godina 5<sup>ta</sup> — kare str  
Tytho pines. Munej peneu  
ren in' d' miasta a artem  
ory wro'is do domu na czas, aby  
napisać poradne pisanie, wci

496

Łymuarew dla siostry. —

Ładowi pociąg, — zimno  
ochłodziło. Rano o 9<sup>1/4</sup> było 12 stopni  
a wnoy więcej.

... W tej chwili Walenty  
myśli dla siostry dla Taluni, która  
ci pomysł. —

Wczoraj wieczór na herbacie  
był Anny i Zacharyasz.  
Potem o 10<sup>1/2</sup> poszedł Zache<sup>as</sup> na  
raut dla Mudejewskiej. My nie.  
Anny donosił powrotu Zache<sup>as</sup>  
W sukienkach był pełno —  
namie niektóre wystrójne baido

Podkreślenie muryne, orszeka, wiew,  
chiny, deklamacje - spacer po tal:  
- Modrzewia przysta 6 11½, bardzo  
paradnie przyjmować i po przejściu  
pnie-ale wprowadzona do kancelaryj  
zobli być zastawionej kultury. Same  
tytuł mafiudory anachronizmy  
zmie być a publick. ordynans,  
misera plebs" przypatrywała się  
ze skowitw skowitw i tal: do  
kancelaryj. -

Telegrafowa drin' d' mure  
edwara fenejanowska dwa rany  
materia cy mai ty pome pat  
i hedy myxida. Ladi tony  
myxet, ale on zaywiedawony



1870  
wysłali wyjazd wstąpił do tego wyjazdu,  
pojechał do cichaem i przyjechał  
miałem w Grand Hotelu, wyszedł się  
nie pokazując i zabrakło się do  
pięcia. Jutro jedzie.

Ogromne niecierpienie było mi  
wiedzieć wina o familięcej tajemnicy.  
Cienno się dąbia, będziemy mieć  
drugiego wnuka — tak ja przypominam.  
Cienno mi to wszystko co pisać o  
mił obiję i o dratwie, tylko pisać  
Jaka mi nie martwić i nerwowo  
Mechanika — te są nadmiernej prostoty  
to są u normalny. Dobrze się chodzi na  
oprac mimo zimny — a gimnastyka chodzi  
zwiedza byłaby nadmiernej prostoty.

Rad jestem ogromnie że nana orkhan  
kulenda podobada się Wandzie. — Kiedy  
uś obie sędziwie, uścisnąć drzewa — ja  
Ciebie sędziaw po stoku, i sędziaw  
glachem nadmiernej, ośka cież i bież i mój  
twój

№ 8.

Kłeparski dn. 18<sup>go</sup> Grud. 1890

24

Moja Talunięko, Dobutniu droga!

Liście otrzymałem — w garstko całe i  
w kawałki. Śniegu w bród, powłoka i  
porzutywane kupy na ścieżki wypłocia.  
Mroź nie dny ale zimno dotkliwie.  
W niecałku cię pali kapi talunie a  
jednak bywa tylko 12-13 stopni. —  
Łódźna 7 $\frac{1}{2}$  wracam w tej chwili  
z tereny w komisji archiwalnej.  
Myśli cię prostrzają Piotrowskiego  
na Potkańskiego; to obaj byli w Dąbku.  
Wieraj był raut z dawną już  
zapowiedzianą dla Modnejewskiej  
w Kłocie artystyczno-literackim, za

(45)

1874

<sup>1</sup>  
 kolacyi prawił się z górą 2. r. r.  
 Długo i panie myślicione. - Mnie  
 się ino mi dowało omyślenie. - Ale  
 Zacharyaszewicz stałom się na  
 myślicionowi tego r. r., zapisał  
 Kossakowi 2. r. i pociąg, ubrawny  
 się w frak i białą krawatę. Wziął  
 białą wiewiórkę, w pnie północy  
 i nęcił: krzaczem w Estreichera  
 z herbacą, to w Kocie za morze 2. r.  
 spadłem tylko jednego makaronika  
 mi zlatam na kolacyi - ciut,  
 Ah, dymu pełno a Modrejciaka  
 była tylko półgodziny i miewionu  
 że mi zlatanie dłużej gozi, jak  
 zaproszona na herbacę do Tarnobul,

Dr. Pami. Kof. An. miłośnik, panie herbacę tylko parolam.







~~1876~~

